Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 121. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 26 maja 1928 r. | Rok XXII.

## Czad niemiecki.

Ulotnienie się wojennych gazów trujących, z utajonej składnicy w Hamburgu i zatrucie setek Niemców wywołało w całym świecie niesłychane wrażenie, z wyjątkiem Polski. U nas bowiem znajomość Prusaków jest tak dokładna, że jesteśmy przygotowani na rzeczy najgorsze.

Japonja ma swoje wulkany, które pochłaniają nieraz dziesiątki tysięcy ofiar.

Nad Polską natomiast wisi wulkan utajonych zatrutych gazów — Niemcy. Przyzwyczaili się Japończycy do wulkanów — to też i my Polacy przywykliśmy nie alarmować siebie ani sąsiadów ze względu na Niemcy.

W pierwszych latach odrodzonej państwowości polskiej Niemcy na nas wskazywały jako na rzekome ognisko niepokoju w Europie. Propagandzie niemieckiej sprzyjało powodzenie. Wszędzie na zachodzie znaleźli się naiwni przyjaciele Niemiec. Dla tych wykrycie tak tragiczne basemów z gazami wojennemi jest wielkiem wstrząśnieniem.

Ale mniejsza narazie o zagranicę. Najważniejsze jest, co powie opinja niemiecka na te wypadki.

W okresie procesu szczecińskiego członków tajnej formacji wojskowej Rossbacha odwiedził pewien dziennikarz niemiecki rodziców żołnierza zamordowanego bez wyroku sądowego pod zarzutem „zdrady”. Czy myślicie, że rodzice ci płakali po synu? Gdzież tam. „Zasłużył na to — odparli — jeśli chciał zdradzić sprawę „Vaterlandu”. Dopóki miljony wyborców w Niemczech gotowe są bez zastanowienia oddać krew ojców i synów na rozkaz militarystów — dopóty pokój w Europie będzie zagrożony.

Czytaliśmy niedawno artykuł Breitscheida w „Vorwaertsie”, że całe Niemcy są pacyfistyczne, nie wyłączając Westarpa i nacjonalistów pruskich.

Na szczęście wśród socjalistów niemieckich są jeszcze politycy z charakterem. A także w samej redakcji tego dziennika siedzą publicyści o wyraźnej linji. Oni to wbrew Breitscheidowi wykazują obłudną politykę rządu niemieckiego a po wypadkach hamburskich nieubłaganie wykazują fałszerstwo zaprzeczeń oficjalnych, stwierdzając, że gazy w Hamburgu umieszczone były nielegalnie i że całe to przedsiębiorstwo powstało za pieniądze Reichswehry. Firmę tę ujawnił już Scheidemann w swem oskarżeniu oraz „Manchester Guardian”. Niemiecka fabryka miała swój oddział fabryczny w sowietach. „Vorwaerts” informuje, że w 1924 r. przewożono okrętem ładunek gazów do Rosji. Na Bałtyku cała załoga okrętu wyginęła wskutek nieszczelności rezerwoarów z fosgenem. Okręt pozawiony sterników błądził po Bałtyku, w końcu zatopiono go, aby uniknąć dalszego nieszczęścia. O tem wydarzeniu dowiaduje się opinja niemiecka dopiero teraz. Alarmują ogół nawet tak łajdackie pismidła jak „Berliner Tagblatt”, które nadużywając szlachetnych haseł pacyfizmu i podobnych, pokrywały zasadniczo wszelkie nadużycia rządu niemieckiego, dopóki się dało. Kiedy jednak prasa zagraniczna ujawniła owe przestępstwa wspomniane, łajdackie organy Teodora Wolffa i Georga Bernharda udawały również oburzenie pacyfistyczne.

Hamburskie wypadki widocznie zbyt mocno wstrząsnęły Londynem i Paryżem, aby Wolff i Bernhard mogli sprawę tuszować, stąd i oni udają oburzenie.

Odczekajmy, jak długo to potrwa. Naród niemiecki, który wywołał rozłam w kościele, i w swej większości wykpiwa ideały katolickie, np. życie zakonne, stworzył sobie własny kult, **bałwochwalstwo państwa.** Dla tego bożyszcza poświęcił miljony synów, a najuczeńsi ludzie w prywatnem życiu dla „Vaterlandu” nie wahają się na ofiarę z własnych przekonań, gotowi do największych łajdactw ale i poświęceń.

Wynik ostatnich wyborów do parlamentu i do sejmu pruskiego wprawdzie osłabił szeregi nietylko skrajnych militarystów, ale nawet centrum katolickiego i demokracji, które to stronnictwa ulegały hasłu: **dla Vaterlandu nawet z djabłem.**

Od nacjonalizmu nie jest wolna nawet socjal-demokracja, ale przecież niema wśród niej zdecydowanej większości **łajdackich metod politycznych, zwłaszcza w stosunku do Polski,** jakie przejawia centrum i demokracja.

Może więc socjaliści nie pozwolą na zatuszowanie sprawy hamburskiej, jak się dotąd w podobnych sprawach działo, nie wyłączając końcowego obrotu procesu szczecińskiego.

Jeśli większość socjalistyczna wypowie nieubłaganą walkę metodom tuszowania i pociągania do odpowiedzialności winnych w sprawie hamburskiej, odda ona sprawie pokoju w Europie dużą usługę i przywróci wiarę w pokojowe zamiary narodu niemieckiego. Wymaga to dużego heroizmu, zwłaszcza, że najbliżsi sojusznicy socjalistów demokraci i centrum katolickie są bardzo niepewnymi sojusznikami, bo w ich szeregach tyle jest parszywych owiec.

Najbliższe dni rozstrzygną, czy Niemcy idą ku odrodzeniu moralnemu, czy też pójdą dawną drogą... ku zgubie.

**A. P. B.**

# Straszna burza nawiedziła Szubin i okolicę

## Tor kolejowy na szlaku Bydgoszcz-Szubin podmyty.

### (Sprawozdanie naszego na miejsce wypadku wysłanego współpracownika).

**Bydgoszcz,** 25 maja.

Burza, jaka przedwczoraj szalała w Poznańskiem, szczególnie dała się we znaki miastu **Szubinowi i najbliższej okolicy.**

Od godziny 2-giej po południu do pierwszej w nocy trwała tutaj straszna ulewa połączona z gradobiciem. Wylęknionej ludności zdawało się, że nastąpiło

**oberwanie się chmury.**

Gdy się pocieszano, że nawałnica już przechodzi, gnana prądem wiatrów na północ, w stronę Noteci, musiano po trzy razy stwierdzić, że burza znowu się zatrzymała nad Szubinem.

**Ośm godzin bez przerwy biły pioruny**

i padał grad wielkości orzecha laskowego.

**Straty na polach, w ogrodach i sadach są znaczne.** Ucierpieli wszyscy, jednym przepadł cały zbiór truskawek i malin, innym poniszczone zostały wszystkie pomidory; największe szkody wyrządziła burza **na polach dzierżawcy włók proboszczowskich, p. Nicefora Pankowskiego,** gdzie grad zbił owies, gwałtowna zaś ulewa spłukała niecomal całe kartoflisko położone na stokach płaskowyża i zasypała je grubą warstwą piasku.

Jeszcze dzisiaj **jezdnia szosy bydgoskiej** na przestrzeni kilku kilometrów **zasłana jest zielonym kobiercem,** utworzonym z opadłego z drzew przydrożnych listowia, pociętego gradem na drobne skrawki.

Deszczówka, spływająca gwałtownie z położonych nad miastem Szubinem pól, nie znajdując dostatecznego ujścia w ściekach miejskiej kanalizacji, które się tu i ówdzie zamuliły,

**wyrwała w kilku miejscach bruki i zalała piwnice**

szkoły, gmachu starostwa i innych. **Woda zalała mieszkania krawca** Szulcingera przy Winnicy i robotnika Borucha w pobliżu Glinicy. Dwie sikawki ochotniczej straży pożarnej pod nadzorm burmistrza Grusa, wypompowały niezwłocznie wodę z zagrożonych miejsc.

Ucierpało też niemało **mieszkanie zawiadowcy stacji kolejowej w Szubinie.** Grad bębniący o szyby i gwałtowna ulewa zrobiły wyłom w szczycie dachu. Od wody, spływającej strumieniami

**zawalił się sufit...**

**Cudem uniknięto katastrofy kolejowej.**

Parę minut przed godziną 19, właśnie gdy miał stację Szubin mijać **pociąg osobowy z Poznania,** torowemu Geislerowi i zawiadowcy tego odcinka Ciszakowi, badającemu stan toru kolejowego, w odległości 300 metrów od zagrożonego miejsca, gdzie zauważyli mostek nieco uszkodzony i wielkie wody szukające w rowach odpływu, przyniósł dzierżawca dziekanki p. Pankowski groźną wiadomość o

**podmyciu toru**

na 67 kilometrze. Kolejarze szybko pobiegli jeden na stację, drugi do najbliższego sygnału i

**pociąg zatrzymali w ostatnim momencie.**

Podmycie toru tłumaczą sobie w ten sposób: Spad od strony Bydgoszczy jest w tem miejscu dość znaczny. **Z wysoko położonych pól pod Kołaczkowem** i zewsząd z pochyłej płaszczyzny zlewają się wody do szerokiego rowu. Wody pływające tym razem z obfitym gradem i mierzwą z pól — zatkały odpływy rowów i zaczęły **przelewać się przez tor** na niżej położone pola i łąki miejskie.

Wir wodnych odmętów był tak potężny, że na **przestrzeni 50 metrów wyrwał ziemię i poniósł ją daleko.** Szyny razem z podkładami zawisły w powietrzu, wokoło

**utworzyła się przepaść,**

którą trzeba będzie dopiero zapełnić. Roboty przytem potrwają kilka dni.

**Na** miejsce katastrofy przybył natychmiast inż. Budasz z oddziału drogowego Wągrówiec, a następnego dnia rano naczelnik tegoż oddziału inż. Trzeciak oraz naczelnik oddziału eksploatacyjnego p. Piekarczyk z Inowrocławia. Ponieważ dostatecznej ilości robotników do naprawy toru na miejscu nie znaleziono, (szczęśliwy Szubin, że nie ma bezrobotnych!) sprowadzono ludzi z Kcyni, Wągrówca i Gołańczy.

Zwisający tor podstęplowano dębowymi blokami. **Komunikacja kolejowa jest przerwana.** Pociągi z Bydgoszczy dochodzą do miejsca katastrofy. Tutaj pasażerowie muszą wysiadać i iść kawałek pieszo do stojącego na torze po drugiej stronie pociągu.

Niemcy, którzy budowali tutaj kolej, nie byli wcale genjuszami. Koncentrującą się wodę ze wszystkich pól można było innym sposobem odprowadzić do Gąsawki, wykopawszy jeszcze jeden rów w innem miejscu. Dwa lata temu groziło tutaj torowi tak samo podmycie. Błąd Niemców powinna polska dyrekcja kolei naprawić, aby uniknąć na przyszłość większego nieszczęścia.

Znajdująca się w pobliżu miejsca katastrofy **piaśnica miejska,** gdzie nigdy wody nie było,

**zamieniła się w jezioro głębokie na półtora metra.**

Żwir i piasek do zasypania potężnej wyrwy w torze kolejowym sprowadzają teraz wagonami aż z pod Żnina. Do wypełnienia wyłomu potrzeba **około 1000 kubicznych metrów ziemi,** czyli z jakie 180 do 200 wagonów.

W Szubinie samem zanotowano **6 uderzeń gromów,** i to pięć w przewody elektryczne, jeden w szpital powiatowy. W rzeźni miejskiej spaliło się uszczelnienie 3 motorów.

W pobliskiem **Łachowie,** folwarku należącym do majętności Szubińska-Wieś, uderzył piorun w komin, następnie wpadł przez drzwi do izby, gdzie **poraził dziewczynę prasującą bieliznę.**

Na dworcu **w Rynarzewie zimny grom** uszkodził dach budynku stacyjnego.

W stronie **Drogosławia** zauważono na niebie łunę pożaru.

# Dziwne figle piorunów w Kruszyńcu.

W środę po południu przechodziła także burza **nad kanałem bydgoskim — doliną Pra-Wisły.**

W czasie burzy grom uderzył **w Kruszyńcu** w domostwo rolnika Rosy, położone na wzgórzu w pobliżu majętności obyw. Izydora Wojtanowskiego. Grom rozpołowił się między kuchnią a izbą miszkalną, płatając przytem dziwne „figle“. **Żona Rosy, pochylona nad żelazną kotliną w kuchni, upadła — porażona** w pośladek, tracąc na chwilę przytomność. Z kuchni piorun poleciał do sąsiedniej izby, tutaj **przeleciał nad łóżkiem, w którem spało dwoje dzieci,** poraził dzieciom nogi i — **wyleciał na ulicę,** wybijając w ścianie dość dużą dziurę.

Przywołany natychmiast na miejsce wypadku lekarz Dr. Linsker z Bydgoszczy, opatrzył rannych.

# Niezręczne wykręty poselstwa sowieckiego.

**Warszawa, 25. 5. (tel. wł.)** W środę nadesłał poseł sowiecki przy rządzie polskim do naszego M. S. Z. notę, w której nadmienia, iż **aresztowany w Krakowie urzędnik kolejowy Turek zaofiarował jeszcze w październiku ub. roku przedstawicielowi rosyjskiemu różne dokumenty.** Oświadczono mu, że poselstwo trzyma się zdala od podobnych machinacji. Mimo to w marcu roku bież. nadesłał Turek list polecony, i chociaż nie odebrał odpowiedzi, zjawił się osobiście w kwietniu w ambasadzie, skąd wyproszono go w ostrej formie. Bogomołow zaznacza, że żaden Winogradow nie należy ani nie należał do składu przedstawicielstwa i wyraża nadzieję, że M. S. Z. zaprzeczy nieopatrznym twierdzeniom prasy i zapobiegnie łączeniu poselstwa ze sprawą Turka.

Dzienniki zaopatrują notę w komentarz, że chyba od października było czasu dosyć zawiadomić władze polskie o zamierzeniach urzędnika - zdrajcy.

# Niemcy na wulkanie.

**I w Saksonji może wybuchnąć fosgen.**

**Berlin, PAT.** „Vossische Zeitung“ donosi, że demokratyczna frakcja Sejmu saskiego interpelowała w sprawie fabrykowania fosgenu w Radebeul. Interpelacja, wskazując na straszne skutki wybuchu tego gazu trującego w Hamburgu, domaga się od rządu saskiego przeprowadzenia jaknajściślejszej kontroli środków ochronnych, stosowanych przy fabrykacji fosgenu, w celu zabezpieczenia ludności przed wybuchami.



# Komuniści w Berlinie spiskowali przeciw Polsce.

### Będą oni odstawieni do granicy polskiej.

**Berlin, 24. 5. (PAT)** Pisma donoszą, że materjał, znaleziony przy aresztowanych komunistach polskich, który został w ciągu nocy przetłumaczony przez władze policyjne pozwala wnioskować, że zebranie komunistów polskich w Berlinie pozostawało w związku z planowanem **sprzysiężeniem przeciw Polsce i miało być kierowane z Polski.** Aresztowani komuniści polscy postawieni mają być w dniu jutrzejszym przed sędzią, który w trybie doraźnym załatwi sprawę drobnych przekroczeń.

Zależnie od tego, czy odnośny aresztowany skazany zostanie za przekroczenie paszportowe tylko, czy też za fałszowanie dokumentów, zostanie on po dłuższej lub krótszej karze, odcierpianej w Niemczech **odstawiony do granicy.** Przy aresztowanych znaleziono **36 000 marek niemieckich w walucie dolarowej.** Suma ta nie została przekazana prokuraturze, lecz ma być użyta na pokrycie kosztów procesu. Pisma donoszą dalej, jakoby prowadzone były dalsze dochodzenia co do ewentualnej łączności pomiędzy aresztowanymi uczestnikami zebrania a niemiecką partją komunistyczną.

**Berlin, 24. 5. (PAT)** Biuro prasowe prezydjum policji berlińskiej potwierdza, że jeden z aresztowanych na zebraniu polskich komunistów podał się za posła polskiego na Sejm Jerzego Sochackiego, nie posiada jednak przy sobie żadnych autentycznych dokumentów przez co władze policyjne berlińskie nie mogły stwierdzić autentyczności tego zeznania.

### Wśród komunistów „polskich“ Rosjanie i żydzi.

**Warszawa, 25. 5. (tel. wł.)** Rozprawę przeciwko aresztowanym w Berlinie komunistom polskim miano przeprowadzić dziś, ale odłożono ją do jutra z powodu konieczności wyszukania tłomacza. Zwolniono **trzech Rosjan i żydowskiego literata z Warszawy Truskierana** z nakazem jednak opuszczenia Niemiec w ciągu 48 godzin. Wyniki śledztwa okryte są głęboką tajemnicą. Wiadomo tylko, że na zebraniu komunistycznym omawiano **akcję wywrotową w Polsce przy pomocy niemieckich komunistów.**

# Zamach dynamitowy w konsulacie włoskim w Buenos Aires.

### 12 zabitych, 41 rannych. — Zbrodnicza ręka światowej organizacji antyfaszystowskiej.

**Buenos Aires, 25. 5. (tel. wł.)** W konsulacie włoskim w Buenos Aires wybuchła onegdaj bomba. Eksplozja nastąpiła w zapełnionym 200 osobami lokalu paszportowym. Dlatego liczba ofiar jest bardzo wielka. W ostatnim czasie mnożą się zamachy bombowe na urzędy w Ameryce. Są one dziełem organizacyj anarchistycznych i antyfaszystowskich.

**Wiedeń, (PAT)** United Press donosi z Buenos Aires: Z ofiar katastrofy eksplozji bomby we włoskim konsulacie w Buenos Aires zmarło odrazu 3 osoby, zaś 7 w drodze do szpitala. Wszystkie ofiary są włoskimi emigrantami, którzy przybywszy niedawno do Buenos Aires, zjawili się w konsulacie, celem wypełnienia formalności paszportowych. Wiadomość o katastrofie rozszerzyła się bardzo szybko. Wielkie tłumy zebrały się w pobliżu miejsca katastrofy. Akcją ratowniczą kieruje osobiście minister marynarki. Zamach ten wywołał tu wielkie oburzenie, tembardziej, że znaczna część mieszkańców Buenos Aires składa się z emigrantów włoskich.

Według doniesień dzienników, podczas zamachu bombowego w konsulacie **zabitych zostało 12 osób, 41 zaś osób jest ranionych.** Bombę ukryli zamachowcy w szafie, wmurowanej w ścianie w jednym z pokojów konsulatu. Eksplodowała ona na kilka minut przed 12-tą, kiedy w biurze znajdowało się około 200 osób. Konsul generalny był nieobecny. Szafa, w której umieszczoną została bomba w zupełności rozbita, zaś osoby, które się w pobliżu niej znajdowały, rozerwane na kawałki. W godzinę później nastąpiła eksplozja w aptece, która jest własnością jednego ze znanych faszystów.

**Buenos Aires, (PAT)** Ambasador włoski oświadczył korespondentowi Reutera, iż źródło zamachu na konsula znajduje się bezpośrednio wśród grup antyfaszystowskich, które ponoszą także odpowiedzialność za ostatni zamach medjolański. Ambasador dodał, iż sam padłby ofiarą eksplozji, gdyby nastąpiła ona 10 minut później.

**Kair. (PAT)** W miasteczku koło Tanta wybuchł wielki pożar, który zniszczył około 500 zabudowań. Jest 4-ch zabitych i 8-miu ciężko rannych.

## Głaskanie litewskiego jeża.



— Dziadziu, tego gada nie ugłaszczesz a paluchy sobie pokrwawisz.

# Gen. Nobile przeleciał biegun.

**Wiedeń, 24. 5. (PAT)** Gen. Nobile doniósł przez radjo sekretarzowi ministerstwa żeglugi napowietrznej włoskiej marynarki, że dziś o godz. 1,15 osiągnął biegun północny. W 5 minut potem rzucił on flagę włoską, a po upływie 10 minut rzucił również krzyż papieski na biegun północny, poczem rozpoczął drogę powrotną.

# Kronika telegraficzna.

**Warszawa, 24. 5. PAT.** Do Warszawy przyjeżdża profesor uniwersytetu kowieńskiego Herbaczewski celem wygłoszenia odczytu o życiu kulturalnem Litwy i literatury litewskiej.

**Amnestja rozciągnięta na małoletnich do roku 20-ego.**

**Warszawa, 25. 5. (tel. wł.)** Specjalna podkomisja sejmowa obradowała wczoraj nad projektem ustawy o amnestji. Projekt rządowy przyjęto z nieznacznemi zmianami. Uwzględniono jednak małoletnich przestępców, zakreślając wiek do lat 20, podczas gdy projekt rządowy przewiduje do lat 17. Projekt rozważany będzie na plenum Sejmu w pierwszych dniach czerwca.

**„Wolnomyśliciele“ z pod czerwonej gwiazdy.**

**Warszawa, 25. 5. (AW.)** Władze bezpieczeństwa przeprowadziły wczoraj rewizje wśród osób zgromadzonych na zebraniu Towarzystwa Wolnomyślicieli. Przy sprawdzaniu dokumentów okazało się, iż na zebraniu było kilkanaście osób stojących poza Związkiem Wolnomyślicieli, którzy oskarżeni są o działalność komunistyczną.

# Komisarz policji Dobiecki umarł w butach.

### Rejestr jego szelmostw zaimponował nawet prokuratorowi.

**Warszawa, 25. 5. (Tel. wł.)** Wczoraj odbyła się w Warszawie rozprawa skutkiem apelacji redaktora Stpiczyńskiego i dziennikarza Wojnicza, skazanych w pierwszej instancji za zarzuty, podniesione przeciw byłemu komisarzowi policji Dobieckiemu o kradzież figurki w sklepie porcelany. Nie mała nastąpiła sensacja, gdy prokurator ogłosił odstąpienie od oskarżenia na skutek nagromadzonego przeciw Dobieckiemu tak obciążającego materjału, iż drobny fakt zmyślonej kradzieży tonie w morzu dużo poważniejszych i dowiedzionych zarzutów, i winien być wytłumaczony dobrą wiarą dziennikarzy. Obu podsądnych uniewinniono.

**Warszawa, 25. 5. (AW.)** W dniu 4-go czerwca P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża na teren województwa łódzkiego dla zwiedzenia gospodarstw małorolnych. Zwiedzanie tych gospodarstw przez P. Prezydenta potrwa do 6-go czerwca.

**Warszawa, 25. 5. (AW.)** Z zarządzenia Komisarjatu Rządu skonfiskowany został ostatni numer perjodycznego pisma pt. „Szaniec“. Konfiskata nastąpiła za artykuł pt. „Polityka personalna w wojsku“.

# Nowe ofiary zatrucia fosgenem.

### Fabrykant Stolzenberg niechce zdradzić pochodzenia fosgenu.

**Berlin, 24. 5. (PAT)** „Taegliche Rundschau“ donosi, że w ciągu środy zachorowały w Wilhelmsburgu dalsze 4 osoby wskutek zatrucia fosgenem. Zatrucie tych nowych ofiar okazało się ciężkiem. Wypadek ten wskazuje że cała dzielnica Hamburga, przez którą przeszła fala fosgenu na długi czas zagrożona jest niebezpieczeństwem. „Acht Uhr Abendblatt“ podaje wyjaśnienia przedsiębiorcy Stolzenberga, który oświadcza, że nie może jeszcze wskazać pochodzenia tych zapasów fosgenu, wśród których nastąpił wybuch. Stolzenberg stwierdził, że gaz ten wyprodukowany był w zakładach kartelu przemysłu farbiarskiego, aczkolwiek pochodził on z tanków wojennych.

# Prof. Wiktor Basch odmawia Niemcom prawa do Pomorza.

### Śmiałe słowa w gmachu byłej pruskiej Izby Panów.

Donosiliśmy już o tem, że partja demokratyczna, której organami są „Berliner Tageblatt" i „Voss. Ztg." oraz poseł demokratyczny hr. Bernstorff ostro wystąpili przeciw prezesowi Francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka prof. Baschowi, który na publicznem zgromadzeniu pacyfistów, urządzonym w gmachu b. pruskiej Izby posłów rzucił śmiałe oskarżenie Niemcom.

Szczegółów prasa niemiecka nie podawała, Dopiero „Robotnik" w artykule Henryka Bezmaskiego donosi, że ostatnia część odczytu dotyczyła naszego Pomorza.

**Niemcy prawa do tej ziemi nie mają** — mówił prof. Basch.

Prof. Basch, jak wiadomo, urodził się w Budapeszcie i jest żydem z pochodzenia. Liga Obrony Praw Człowieka powstała w czasie afery majora francuskiego Dreyfusa, żyda z pochodzenia, oskarżonego o zdradę. Liga ta jest organizacją masońską. Niemcy pajęczą siecią otoczyli ową organizację, aby zgrabnie ujętemi kłamstwami wyzyskać ją do walki przeciw Polsce.

Jak widzimy, i tam poznano się na kłamstwach. Prof. Basch choć żyd, nie wahał się zedrzeć maski z takich żydowsko-niemieckich wydawnictw, jak „Berl. Tageblatt" i „Voss. Ztg.", które służą militaryzmowi pruskiemu, nadużywając haseł braterstwa ludów i pacyfizmu. (b).

# Klęska wyborcza Polaków na Śląsku Opolskim.

### Należy sobie uświadomić przyczyny. — Podział głosów polskich.

Jak wiadomo, nasi rodacy za kordonem w ostatnich wyborach nie zdobyli żadnego mandatu do Reichstagu i utracili swe dwa dotychczasowe mandaty do sejmu pruskiego. Coprawda blok mniejszości uzyskał w całej Rzeszy ogółem 71 000 głosów (w tem 56 000 Polaków), lecz nie osiągnął w żadnym okręgu przepisanej liczby głosów w wysokości 60 000 wzgl. 40 000 głosów potrzebnej do uzyskania mandatu.

Skutki tej klęski już teraz dają się odczuć w prasie niemieckiej. **Zamilcza ona poprostu fakt, że nasi rodacy wogóle głosowali i zdobyli poważną bądź co bądź ilość głosów.** Jest w tem chęć **zignorowania kwestji mniejszości w Niemczech.** Takie perfidne i zaborcze stanowisko prasy niemieckiej jest jaknajgorszą wróżbą dalszych, gorszych niż dotychczas prześladowań Polaków.

Cios, który spotkał naszych rodaków, powinien nas zastanowić.

Jakie są przyczyny tej klęski? Tu musimy sobie uprzytomnić, że Niemcy przygotowali w swój sposób grunt do wyborów na Śląsku Opolskim. Wszak pamiętamy dobrze, iż w ciągu dwu miesięcy przed wyborami miało miejsce **kilka krwawych napadów na zebrania polskie.** Działo się to — prócz w Rozbarku — w powiatach rolniczych, gdzie ludność, z natury nieśmiała oraz wystawiona na największy napór niemczyzny ze zachodu, dała się tem łatwiej odstraszyć od głosowania na listę polską. To też w tych powiatach notowano utratę głosów. Lepiej przedstawia się sytuacja w okręgach przemysłowych, gdzie listy polskie zyskały: **w okręgu bytomskim o 1 600 a w okręgu zabrzeskim o 600 głosów więcej niż przy wyborach poprzednich.** Objaw ten „Katolik" przypisuje wzrostowi uświadomienia narodowego ludności w tych okręgach, gdzie ostatnio lepiej rozwija się prasa polska.

Prasa opolska piętnuje metody gwałtu i stwierdza szereg bezprawi, popełnionych przy wyborach, jak **niezapisanie kilka tysięcy Polaków do list wyborczych, niedopuszczenie do głosowania itp.** Odezwa wzywa także wyborców do zgłaszania zauważonych nieprawidłowości celem zniesienia protestu i ewentualnego **unieważnienia wyborów.**

Komitet wyobrczy polsko-katolickiej partji ludowej wydał odezwę do ludności polskiej. Stwierdza się **wzrost głosów polskich w porównaniu** do ilości osiągniętej przy wyborach do sejmików powiatowych w roku 1925 **o przeszło 5 000 głosów.**

Jak widać, walka o przyszłość polskości na Śląsku Opolskim nie jest ukończona — jakby się to może wydawało Niemcom. Choć w niezmiernie trudnych warunkach będzie ona nadal prowadzona. Dalsze jej losy zależą w głównej mierze od rozwoju państwa polskiego, od ukształtowania się naszych stosunków wewnętrznych. Jest to moment **rozstrzygający.** Wskazuje na to bardzo słusznie jedno z pism śląskich, które pisze:

„Przyczyny klęski wyborczej naszych rodaków w Opolskiem leżą częściowo w stosunkach, panujących w Województwie Śląskiem i Polsce wogóle. Nasze województwo stanowi niejako wielkie okno reklamowe na Zachód. Zaglądający przez to okno z poza kordonu nie widzą w Polsce rzeczy pociągających i zachwycających. Przy codziennem przelewaniu się wielkich fal ludności z Województwa Śląskiego po przez granice Śląska Opolskiego i na odwrót, szczególnie przy licznych związkach pokrewieństwa mieszkańców województwa Śląskiego z naszymi rodakami z poza kordonu, przy codziennej wzajemnej wymianie zdań, ocenie i porównywaniu stosunków, tu i tam panujących, nie możemy powiedzieć, aby te porównywania **wypadły na naszą korzyść.**

Również naszym braciom z poza kordonu nie są tajne skargi ludności śląskiej na jej upośledzenie, na usuwanie Ślązaków z urzędów, nawet wtedy, gdy mają potrzebne kwalifikacje do ich piastowania. Te i tym podobne przykłady możnaby przytaczać bez końca i one to najniezawodniej **wpływały decydująco na wynik wyborów** na Śląsku Opolskim, albowiem ludność tamtejsza, pozbawiona przywódców inteligentnych, nie rozróżnica pomiędzy przemijającym systemem, obecnie panującym a pomiędzy tą wielką rzeczą, jaką jest Polska, jako taka i sprawa polska".



Jak przedstawia się podział głosów polskich na poszczególne powiaty Śląska Opolskiego? Najwięcej tych głosów padło oczywiście na wsi, która w większości liczy do 80% ludności mówiącej po polsku, gdy miasta do 90% są zniemczone.

**Bytom miasto:** 1 342 (Reichstag); 1 553 (Sejm); powiat 3 020 (R), 3 496 (S).

**Gliwice** miasto: 900 (R), 1013 (S); powiat 2582 (R), 2887 (S).

**Zabrze** miasto: 2570 (R), 3067 (S).

**Strzelce** powiat 4341 (R), 5012 (S).

**Dobrodzień** powiat 678 (R), 781 (S).

**Olešno** powiat 1989 (R), 2299 (S).

**Kluczborek** powiat 118 (R), 131 (S).

**Opole** powiat 6975 (R), 7760 (S).

**Racibórz** miasto 632 (R), 739 (S); powiat 2231 (R), 2493 (S).

**Koźle** powiat 1 467 (R), 1 613 (S).

Dużo głosów polskich padło na centrum, zwłaszcza w powiatach rolniczych), na socjalistów i komunistów (w powiatach przemysłowych). Te partje bowiem obiecują — lecz nie dotrzymują —, że będą walczyły o równouprawnienie mniejszości pod względem bądź to religijnym i językowym, bądź to socjalnym. Ogólne wyniki wyborów na Śląsku Opolskim przedstawiają się następująco:

| | Parlament | Sejm |
|---|---|---|
| Polacy | 30 052 | 34 231 |
| Socjaliści | 70 383 | 70 415 |
| Nacjonaliści | 96 320 | 94 872 |
| Centrum | 224 184 | 223 642 |
| Stresemannowcy | 15 087 | 15 095 |
| Komuniści | 71 734 | 71 128 |
| Demokraci | 9 202 | 9 174 |
| Komuniści lewica | 2 955 | 3 065 |
| Stan średni (Wirtschpt | 7 227 | 7 355 |
| Hitlerowcy | 5 565 | 5 451 |
| Deutsche Bauernpt. | 6 476 | 6 608 |
| Chr.-nationale Bauern- u. Landvolkspartei | 6 188 | 6 365 |

W.

Dr. Mieczysław Jarosławski. (72

# Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

— Ręce do góry! — nakazał ostro policjant, wyciągając rewolwer.

W piersi Janette zamarło nagle serce. Zaledwie słyszała, jak Krascow zwrócił się do niej gwałtownym, rozkazującym szeptem:

— Janette, zapytaj go się, czy możemy już odjechać, ale na miłość boską, zmienionym głosem!

Janette szeroko rozwarła oczy, potem nagle opuściła powieki. Serce biło w jej piersi, jakby chciało ją nagle rozwalić. Głos ugrzązł w gardle. Pod powiekami palił wstydem i oburzeniem przeciwko samej sobie obraz zaskoczonego przez celników Pretowicza.

Rzeczywiście zaatakowani najniespodziewaniej przedstawiciele policji w pierwszej chwili osłupieli.

— Panowie łaskawie się zatrzymają — ironicznie uśmiechał się policjant— bo właśnie pan komisarz Pretowicz rad się z panami zobaczyć.

— No, co tu wiele gadać — dodał drugi ze strony — jazda do komendy, to się to zaraz wyjaśni, kto ma rację...

— Janette — jęknął szeptem Krascow — im się nic nie stanie! A nas jedna sekunda może zgubić!

Po chwili w odpowiedzi usłyszał jakby z pod ziemi wydobywające się martwe słowa dziewczyny:

— Czy... ja... mogę... już jechać?

— O, przepraszam, panią hrabinę! — podskoczył jeden z celników do szlabanu. — Bo mamy tu właśnie takich ptaszków... — a spuszczając ciężki drąg do góry ukłonił się uniżenie.

— Pani hrabina będzie łaskawa.

Buick skoczył z miejsca jak postrzelony, a mijając automobil Pretowicza Janette przerażonemi oczyma widziała jak komisarz stał z podniesionemi rękoma do góry i jak dwóch policjantów obszukiwało jego kieszenie. Za sobą usłyszała tylko głos wściekły:

— Spuszczaj ten szlaban prędzej, bo w takich djabeł nie śpi.

Krascow wysunął naprzód swoją większą dolną szczękę i śmiał się pełną gębą orangutanga, wypuszczając Buick'a naprzód z takim pędem, że zdawało się, jakoby przydrożne drzewa w pas kłaniały się przejeżdżającym.

Świeciły olbrzymie ślepia oszalałej biegiem maszyny, cicho zdawał się rechotać podniecony motor, a koła, dotykając zaledwie ziemi, porywały z niej co słabiej przywarte warstwy błota i odrzucały daleko na strony...

Krascow sprawiał wrażenie szatana, który dopadł jakiejś piekielnej maszyny i ucieka na niej z piekła, gdzie za djabelskie przewiny jego czekały nań z rozpażoną ciecżą olbrzymie kotły...

Janette opadła w poduszki. Nie zdawała sobie już sprawy kto ją porywa i dokąd... Jakieś chaotyczne myśli mknęły w jej zmęczonym mózgu, niby te drzewa mijane teraz, drzewa o miotlastych koronach wymiatających z mózgu pędzącej drogą nieszczęśliwej kobiety wszystkie czucia, pamięć i świadomość...

Samochód mknął kierowany teraz nie ręką obojętnego szofera, ale wolą człowieka ratującego na nim swoje życie i dążącego do urzeczywistnienia idei swego zaczadzonego zbrodniczą zemstą mózgu. Samochód mknął pędzony szaleństwem mającego się dokonać czynu, mknął, ścigając się ze zbrodniczemi myślami Krascowa.

Był to już nietylko pęd ryzykowny, ale ucieczka w przestrzeń, chwytanie w rozcapieżone drapieżnie szpony żądzy czegoś, co lada chwila stać się miała płomieniem zemsty rozpaloną żagwią niszczenia.

Dusza tajemniczego chemika rozpostarta nad krajem, który nienawidził za jedne tylko oczy tym krajem zachwycone a odwracające się od niego, dusza sponiewierana w opętańczej swej miłości przez kobietę, której chciał być rabem bezwolnym, dusza zapatrzona rozpaczą w szczęście tej kobiety z innym, zdradziecko czujna i roześmiana potem sarkastycznie, kiedy udało jej się to szczęście zdruzgotać, a szczęśliwego małżonka zakuć w kajdany — nie nasyciła się przecież pokonaniem i zgwałceniem tej kobiety, nie nasyciła się pohańbieniem jej dziecka, Marji, nie nasyciła się wciągnięciem w orbitę swoich knowań i żądnych zagarnięć najmłodszej córki ubóstwianej kiedyś kobiety — nie, ostatnim efektem długo w podziemiach przygotowywanego łajdactwa chciała jeszcze olśnić siebie i te kobiety, pragnęła ponad przeszłością zapalić rakiety wieszczące, że stało się to, co temu krajowi przepowiadał kiedyś odepchnięty Krascow.

Dyszał zemstą. I zemstą dyszący teraz szatan podniecał maszynę.

Rwał i szarpał jej czarnym kadłubem powietrze i zrywał przekleństwa drzew przydrożnych, które przerażał błyskiem ognia, latarni, głuchym świstem motoru i pomiotem mści[illegible]ej swej chuci, tak obcej naturze majestatycznej nawet w czas burzy.

Mroczne chmury nisko ponad ziemią pędził wicher. Miejscami tylko naraz przedzierała się brudna szmata, przesuwała się plama, szafirowo-mętna i w plamę tę naraz walił piorun.

Wtedy widać było tylko czarnego upiora-maszynę jak w błyskach zielonych bł[illegible]kawic oderwany od ziemi gnał w chaos przestrzeni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Wiadomości z kraju.

**Sowiety znów interwenjują w sprawie aresztowanych w Krakowie szpiegów.**

**Warszawa, 24. 5. (AW).** W kołach politycznych ukazała się wiadomość, że rząd sowiecki wystąpił z nową notą, skierowaną do Ministerstwa Spraw Zewnętrznych. Nota ta dotyczy aresztowań przeprowadzonych ostatnio w Krakowie w związku z wykryciem afery szpiegowskiej w kolejnictwie.

**Uczczenie Rejtana.**

Donoszą z Baranowicz, że w dniu 21. bm. w majątku Hroszówka hr. Grabowskiego, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci Tadeusza Rejtana. Tablicę wmurowano w specjalnie ufundowanej kaplicy. Po mszy św. przemówił m. i. wojewoda Beczkowicz.

**Lew aresztowany przez omyłkę.**

Z powodu zaaresztowania posła ukraińskiego Lwa Baczyńskiego zamiast komunisty Władysława Baczyńskiego zjawił się wczoraj u marszałka Sejmu minister Składkowski celem wyrażenia ubolewania i przyrzeczenia, że winnych pociągnie do odpowiedzialności.

**Zagraniczni dziennikarze w Warszawie.**

W Warszawie bawi kilku dziennikarzy zagranicznych, m. i. feljetonista „Frankfurter Ztg." Roth, redaktor „Königsberger Allgemeine Ztg." Seraphim, korespondent angielskiego „Financial Times" Morytzson i redaktor „Lietuvas Aidas" Bagdonas.

**„Robotnik" w obronie zdrajców.**

Omawiając wyrok w procesie Hromady „Robotnik" zaznacza, iż sumienie demokracji polskiej nie może akceptować tego wyroku. Wyrok taki jest przeszkodą do szczerego porozumienia się Polaków z Białorusinami. Pismo wyraża nadzieję, że Sąd Apelacyjny ujmie rzecz z innego punktu widzenia, niż Sąd Okręgowy.

**Echa zabójstwa na tle politycznem.**

Onegdaj stawał przed sądem okręgowym w Nowym Sączu niejaki Jan Rymarczyk ze Szczyrzyc, oskarżony o zabójstwo Michała Węgrzyna. Rymarczyk i Węgrzyn spotkali się w karczmie i pokłócili się na tle odmiennych zapatrywań politycznych. Podnieceni alkoholem rzucili się w pewnym momencie na siebie, przyczem Rymarczyk uderzył Węgrzyna trzykrotnie nożem w pierś; Węgrzyn skonał. Sąd skazał Rymarkiewicza na 3 lata ciężkiego więzienia.

**Herszt fałszerzy 2-złotówek sam oddał się w ręce policji.**

Organy policyjne w Nowym Sączu wykryły fabryczkę fałszywych 2-złotówek, aresztując przytem całą prawie szajkę, prócz jej herszta Rynducha, któremu udało się zbiec. Mimo rozesłania za nim listów gończych, nie udało się wpaść na jego trop. Dopiero onegdaj Rynduch zgłosił się dobrowolnie do sędziego śledczego, który po przesłuchaniu polecił go aresztować.

**Morze interesuje coraz bardziej nasze społeczeństwo.**

Dnia 23 bm. w salonach Hotelu Angielskiego w Warszawie odbyło się zebranie, zorganizowane przez zarząd centralny Ligi Morskiej i Rzecznej poświęcone sprawom propagandy morskiej. Wobec licznie zebranych przedstawicieli prasy oraz szeregu instytucyj zainteresowanych zagadnieniem morskiem w Polsce, dyrektor L. M. i R. p. A. Uziembło udzielił interesujących informacji o stanie oraz rozwoju prac Ligi.

Ze sprawozdania p. dyrektora Uziembły wynika, iż rok 1926 był dla tej instytucji przełomowym, gdyż i stosunki polityczne i gospodarcze przyczyniły się do rozbudzenia w społeczeństwie przeświadczenia nietylko o konieczności ale i możliwości poważnego rozwoju aktywności polskiej na morzu. W roku 1926 w dniu 1 stycznia istniało 46 oddziałów Ligi na terenie Rzeczypospolitej, obecnie zaś oddziałów tych jest 100. Naturalnie, że Liga Morska ma poważne trudności do zwalczenia wśród społeczeństwa, które do ostatnich czasów nie doceniało należycie wagi oraz roli morza w rozwoju jego państwowości. Jednak cały szereg faktów stwierdza, iż wysiłki Ligi Morskiej i Rzecznej nie idą na marne i zainteresowanie temi zagadnieniami w społeczeństwie stale wzrasta. Ilość członków L. M. i R. w stosunku do roku zeszłego podwoiła się.

Wśród oddziałów prowincjonalnych oddział Królewsko-Hucki położył duży i słuszny nacisk na **połączenie Śląska drogami wodnemi z Wisłą**. Z właściwą Ślązakom praktycznością staraniem członków tego oddziału powołano do życia stocznię, która zdolała w ciągu roku spuścić na wodę trzy 300-tonowe barki, pracujące już dziś bądź na Przemszy bądź na samej Wiśle. Trudno w niniejszym skrócie wyliczyć całego szeregu prac Ligi, które koncentrują się w poszczególnych sekcjach, jako to: propagandowej, filmowej, przyjaciół dzieci i młodzieży kaszubskiej, turystycznej, pań itd. Poważnym działem pracy Ligi, co zresztą leży w istocie jej konstrukcji jest propaganda, która m. i. swój wyraz znajduje w doskonale redagowanem i poważnie rozpowszechnionem czasopiśmie „Morze" pod redakcją p. Henryka Tetzlaffa.

# 12-letni chłopak na usługach fałszerzy dwuzłotówek.

Policja łódzka wpadła na trop bandy kolporterów fałszywych pieniędzy. Otóż do sklepu kolonjalnego Hejnicha przybył 12-letni chłopiec, jak się okazało później, Majer Myszkit i prosił o wymianę mu czterech pięćdziesięciogroszowych monet na jedną monetę dwuzłotową. Gdy w chwilę potem p. Hejnich stanął na progu swego sklepu, zauważył, że chłopiec wszedł do sklepu kolonjalnego Glazerowej, a następnie do restauracji Wojciechowskiego.

Po upływie 20 minut chłopak przyszedł ponownie do sklepu p. Hejnicha i oburzony zawołał: „Dał mi pan fałszywe dwa złote, niech pan je weźmie z powrotem i odda mi moje pięćdziesięciogroszówki!" Zagroził przytem wezwaniem policji. P. Hejnich, któremu chłopiec wydał się podejrzanym, przytrzymał go i oddał w ręce policji. Doprowadzony do komisarjatu, chłopiec — 12-letni Myszkit Majer, zeznał, co następuje:

Od pewnego czasu pozostawał na usługach niej. Ruchli Gdańskiej. W zamian za parę groszy na cukierki, Myszkit obchodził sklepy i w każdym z nich prosił o wymianę dobrych 50-groszowych monet na monety dwuzłotowe. Zazwyczaj nie odmawiano mu tego. Po pewnym czasie chłopiec wracał do sklepu i okazując fałszywą dwuzłotówkę, rzekomo otrzymaną od właściciela sklepu, żądał zwrotu swych 50-groszówek, grożąc w razie odmowy wezwaniem policji.

Przeważnie kupcy, bojąc się skandalu, przyjmowali fałszywą dwuzłotówkę i zwracali chłopcu otrzymane odeń monety groszowe, choć niejeden z nich pamiętał dokładnie, iż moneta dwuzłotowa, którą uprzednio wydał chłopcu, była prawdziwa. Na ulicy oczekiwała malca Ruchla Gdańska, która też udzielała mu odpowiednich instrukcyj. Rewizja osobista ujawniła przy Muszkicie większą ilość dobrych i fałszywych monet dwuzłotowych.

## Urzędnicy żądają 36 procent podwyżki.

**Warszawa, 25. 5.** (Tel. wł. Delegacja ogólnego zrzeszenia związków i stowarzyszeń funkcjonarjuszy państwowych doręczyła posłowi Byrce, prezesowi komisji budżetowej memorjał, w którym domaga się bezzwłocznego wypłacenia pracownikom etatowym, emerytom i wdowom zaległej różnicy dodatku mieszkaniowego, udzielenia wszystkim funkcjonarjuszom państwowym jednorazowego zasiłku w wysokości 50% pensji miesięcznej, wprowadzenia do budżetu na rok 1928/29 podwyżki uposażenia w wysokości 36% od ostatnio pobieranej pensji i to od pierwszego lipca. Czołowy komitet poszczególnych związków zawodowych pracowników państwowych wydał oświadczenie, protestujące przeciw łączeniu poprawy ich bytu z nowem obciążeniem ludności wiejskiej. Komitet zapowiedział w imieniu 200 000 zorganizowanych członków, że w najbliższym czasie przedstawi czynnikom rozstrzygającym żądania swoje w dziedzinie pracy i płacy.

# Straszliwa burza nad Łodzią.

## Pioruny spowodowały szereg pożarów i zabiły kobietę.

W ub. wtorek nad Łodzią szalała straszliwa burza i teren całego powiatu łódzkiego uległ okropnym spustoszeniom. Niesłychana ilość piorunów raz w raz wzniecała wielkie pożary.

We wsi Srebrna spłonęły dwie olbrzymie stodoły, po brzegi wypełnione zbożem. Stodoły gorzały jasnym płomieniem jak dwa stosy suchego drzewa. Również od piorunów zajęły się szopy cegielniane, i w przeciągu krótkiego czasu ogień strawił je doszczętnie. W folwarku Górny Bruss i okolicach Rudy Pabjanickiej grad wytłukł zboże na wielkich przestrzeniach. We wsi Proboszczewice wskutek wielkiej ulewy, woda podmyła na przestrzeni 2 kilometrów tor elektrycznej kolejki dojazdowej Zgierz — Ozorków. W Zgierzu wylała rzeka „Bzura". Nisko położone części miasta pogrążone zostały w wodzie. Sutereny Zgierza stanęły pod wodą. Wiele suteryn mieszkalnych woda doszczętnie zalała, wyrządzając ubogim mieszkańcom duże szkody.

Nie obyła się burza bez ofiar ludzkich. W Ozorkowie Emilja Lemańska siedząc przy otwartem oknie, została rażona piorunem, ponosząc śmierć na miejscu.

# Ojciec — potwór.

## 48-letni kazirodca skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia.

Niedawno usiłowała popełnić samobójstwo w Łodzi 27-letnia Genowefa Strzelińska. Przecięła sobie nożem żyły rąk i szyji. Zdołano ją jednak uratować. Śledztwo zmierzające do ujawnienia przyczyny tragicznego kroku, przywiodło na światło dzienne okropne przeżycia dziewczyny, która przez 9 lat znosiła grzeszne więzy, łączące ją ze swym 48-letnim ojcem.

Od takiego czasu bowiem Feliks Strzeliński zmuszał ją do uprawiania z nim czynów lubieżnych, w roku 1925 zaś, korzystając z chwilowej nieobecności żony, dokonał na niej gwałtu. Odtąd, ilekroć żona wychodziła, zmuszał córkę do utrzymywania z nim stosunków płciowych. Na skutek tych zeznań Genowefy przeciwko Feliksowi Strzelińskiemu wdrożone zostało przez urząd prokuratorski dochodzenie, w wyniku którego postawiony on został w stan oskarżenia o zgwałcenie i utrzymywanie stosunków kazirodczych z córką.

Ojciec-potwór zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego. Ze względu na wysoce drastyczny charakter sprawy, rozpatrywana ona była przy drzwiach zamkniętych. Sąd skzał Feliksa Strzelińskiego na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

# Grób w szufladzie.

W Lućmierzu za Zgierzem wykryto niesamowite ślady zbrodni dzieciobójstwa, mianowicie grób w szufladzie komody, przysypany ziemią cmentarną i przystrojony kwiatami, kryjący owoc grzechu. Matkę aresztowano. Tło okropnego czynu przedstawia się, jak następuje:

Gospodarz Jędraszek, najbogatszy z całej wsi, posiada córkę wyjątkowej urody, liczącą obecnie lat 19. Władysława kochała niezamożnego sąsiada Antoniego Kowalczyka. Miała jednak wyjść za innego. Rodzice zabraniali więc córce obcowania z niemiłym im konkurentem, ale przeszkoda ta przyczyniła się jedynie do utrwalenia dziewczyny w jej miłości...

Kowalczyk poszedł do wojska. Wtedy rodzice Władysławy odetchnęli, sądząc, że teraz przecie złamią upór córki. Okazało się jednak, że owocem gorącej miłości obojga młodych było dziecko, które Władysława nosiła pod sercem. Wezwano „kobietę", niejaką Bejmanową, która zobowiązała się przeszkodzić urodzeniu żywego dziecka. Wobec tego, że płód miał już 8 miesięcy, o spędzeniu jego nie mogło być mowy. To też przyczyniono się do przedwczesnego powicia martwego dziecka. Jędraszykówna zabrała trupka, by zagrzebać go na cmentarzu — nie mogła się jednak rozstać z pamiątką po ukochanym Kowalczyku i urządziła grób w szufladzie komody: codziennie modliła się żarliwie nad prowizoryczną mogiłą, strojąc ją codziennie w świeże kwiaty.

Ale gdy ciałko zaczęło się rozkładać, wykryto tajny grób i dziewczynę aresztowano. Również znachorkę Bejmanową osadzono w więzieniu.

# Niemcy chwalą jeźdźców polskich.

**Uznanie dla gorliwości polskiej. Zasługa pułkownika Rómmla. Materjał ludzki i koński. Polski system szkolenia.**

(Od naszego korespond. berlińskiego).

Najpoważniejszy organ niemiecki, poświęcony hippice, dwutygodnik berliński „Sankt Georg", zamieszcza obszerne sprawozdanie o międzynarodowym wojskowym turnieju hippicznym w Nicei, pełne pochwał dla jeźdźców polskich.

„Polacy — pisze organ — od lat wielu najgorliwsi uczestnicy turniejów międzynarodowych, wysyłają swoje ekipy do wszystkich krajów świata... W tym roku nie mieli oni takiego powodzenia jak poprzednio, chociaż zdobyli Nagrodę Narodów i jeszcze jeden bieg z przeszkodami... Polacy wystąpili w liczbie ośmiu jeźdźców: starsi — świetnie rutynowani, młodsi — dobrze dobrani, dobrze dysponowani i nadzwyczajnie wyszkoleni. Wyszkolenie jeźdźca i konia stoi u Polaków na jednakowo dobrym poziomie. Im wszystkim, nadał ich nauczyciel Rómmel elastyczność, zdolność przystosowania się i zręczność. Materjał koński gorszy jest od francuskiego. Mają oni najrozmaitsze odmiany z różnych krajów. Małe i duże konie, mało potężnych, raczej średniego typu i wielka liczba małych, przysadzistych koni, którym brak techniki i możliwości przy wielkich skokach; dzięki temu, mimo świetnego wyszkolenia, nie są konie te zupełnie pewne przy najtrudniejszych skokach. Jądro szkoły polskiej jest świetne. Szkolenie w stosunku do jeźdźca i konia — bezwzględne. Stąd wielkie sukcesy we wszystkich krajach. Dowódca, podpułkownik Rómmel, jest wspaniałym typem jeźdźca elastycznego i eleganckiego. Z nim konkurują Królikiewicz i Szosland. Wszyscy młodzi jeźdźcy polscy w Nicei byli dobrzy".

Pięć zdjęć pokazuje przy skokach ppłk. Rómmla na Doneuse, majora Dobrzańskiego na Zeferze, rotm. Królikiewicza na Readgleadt, por. Zgorzelskiego na Ładnej, i por. Szouskiego na Jaskrawym.

**Dr. Al-ski.**

# Ks. prymas kard. Hlond o Lidze Katolickiej.

Protektor Ligi Katolickiej, ks. kard. prymas Hlond, przyjmując ustny referat sekretarza generalnego Ligi Katolickiej, ks. Józefa Prądzyńskiego, o stanie organizacyjnym Ligi Katolickiej w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej stwierdził z naciskiem, że okres, w który obecnie wkroczył Kościół katolicki i w Polsce, wymaga, aby istniała i pracowała zwarta organizacja katolicka, która będzie rozważała współczesne problemy katolickie, przygotowywała ich popularyzację, wprowadzała zasady katolickie w życie prywatne i publiczne, stała na straży swobody życia kościelnego w kraju, urządzała manifestacje, o ile się okażą potrzebne dla dobra sprawy katolickiej.

Za organizację, która te zadania spełnia, uważa ks. prymas Ligę Katolicką. Dlatego, jako arcybiskup pragnie usilnie, aby sieć organizacyjna Ligi Katolickiej obejmowała jaknajgęściej parafje archidjecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, jako prymas zaś, aby w kraju całym silnie się przyjęła. Pracę Ligi Katolickiej uważa ks. kard. Hlond za misję wewnętrzną, której błogosławi z całego serca.

W końcu polecił ks. prymas referować sobie regularnie o rozwoju Ligi Katolickiej i wyraził nadzieję, że IX Zjazd Katolicki w Gostyniu, połączony z koronacją cudownego obrazu Matki Boskiej na św. Górze, przyczyni się do pogłębienia myśli katolickiej w społeczeństwie polskiem.

To też obiecuje ks. kard. Hlond w modlitwie swej pamiętać o pracach komitetu IX Zjazdu Katolickiego, tem więcej, że będą one niejako przygotowaniem do ogólno-polskiego katolickiego Kongresu Eucharystycznego, mającego odbyć się w r. 1929 w Poznaniu.

# Socjalistyczna gospodarka.

Zawsze twierdziliśmy, że gospodarkę socjalistyczną cechuje rozrzutność a bardzo często wręcz nieuczciwość. Słuszność tego twierdzenia najlepiej charakteryzują doświadczenia z Kasami Chorych, których zarządy względnie rady tworzą w przewadze socjaliści. Przed kilku dniami zamieściliśmy zestawienie o świadczeniach społecznych w poszczególnych dzielnicach Polski, z którego wynika, że w Kasach Chorych, w których gospodarzą socjaliści, **koszta administracyjne** przekraczają poziom tych kosztów w naszej dzielnicy, gdzie socjaliści na szczęście jeszcze nie są wszechwładnymi włódarzami kas, dwa i trzykrotnie.

Jeszcze więcej daje do myślenia rozwiązywanie zarządów Kas Chorych w niektórych miastach b. Kongresówki i ustanawianie przez Urząd Ubezpieczeń t. zw. komisarzy. Nastąpiło to już dawniej w Kasie Chorych w Sosnowcu, gdzie ujawniono najordynarniejsze oszukiwanie Kasy przez „towarzyszy“ - urzędników na spółkę z pewnymi pracodawcami, w Żyrardowie, gdzie toczą się jeszcze dochodzenia, które pp. „towarzyszy“ bladym strachem przejmują i ostatnio w Warszawie. Od 2 lat przedstawiciele Ch. Z. Z. zwracali na gospodarkę zarządu warszawskiej Kasy Chorych uwagę. Od 2 lat wołano o rewizję. A gdy się wreszcie do rewizji zabrano, kończy się wprowadzaniem komisarza.

Na tle tych wypadków dopiero rozumie się dobrze, dlaczego socjaliści domagają się tak uporczywie społecznego zarządu kas. Chcą mieć poprostu korytka, do których mogą pchać swoich pupilków - agitatorów. Jak na tem wychodzi sama instytucja, widzimy na przykładzie z Sosnowca, Żyrardowa i Warszawy. A to przecież nie wypadki pierwsze i ostatnie. Wypadki takie zachodzić będą tak długo, jak długo lud pracujący na farbowanych lisach czerwonych się nie pozna. Zdaje się, że ta chwila już niedaleka, choć nadejście jej opóźniają nędza mas pracujących i stanowisko innych warstw, które nie chcą zrozumieć, że los ich jest związany z dolą robotnika. Pewne ocknięcie się mas pracujących mimo to można zaobserwować już teraz. Zdaje się, że zjawisko to zawdzięczamy należytej ocenie działalności czerwonych klubów poselskich, które w chwili, gdy warstwa pracująca głoduje, nie mają nic pilniejszego do czynienia, jak rozpoczynać walkę z kościołem rzymsko - katolickim i z duchowieństwem.

## Pewnej starej pannie w Toruniu.

Chociaż się na mnie patrzysz jak ropucha
Jak rzekł Malczewski „wysileniem tłu-
[sta“
Nie zdołasz spętać skrzydeł mego ducha,
Bo mię Poezja całowała w usta,
I przystroiła mię złotym pancerzem,
Żebym kochankiem jej był i rycerzem.

A więc napróżno dziewica się dąsa
I wciąż podemną kopie dołki lisie —
Kto jest poetą, ten jak tancerz pląsa,
Więc nie zobaczą mej głowy na misie
Twe oczy zimne, brzydkie i łakome,
Bom nie jest Janem, a tyś nie Salome.

Więc pocóż patrzysz jak wiedźma do
[garnca,
Aby mię otruć złej wróżby odwarem?
Nie groźne dla mnie wszelkie Idy marca,
Albowiem nigdy nie byłem Cezarem.
Lecz gdybym władzę miał jak Sar-
[danapal,
To stare panny powbijałbym na pal.

**Henryk Zbierzchowski.**

## Mrok.

Mrok szarą płachtą otulił
Borów prostokąt daleko.
Ścieg zatarł srebrnej rzeki.
Blady wypełznął na pola.

Zmatowił niebo i uśpił
Kwiatów liljowe skronie.
Nad miedzą, w dal, miłośnie
Wyciągnął smutne dłonie.

I łąk puszystych dywany,
Skib równoległe listwy —
Kraj słońcem całowany,
Do piersi swej przycisnął.

I poszedł w wiejską ulicę.
Aż zakołatał do chaty
I szary, popielaty
Usiadł, by dumać przy świecy.

**W Hlouszek.**

# Humor i satyra.

**To nie ona...**

— Wyobraź sobie, wczoraj śniła mi się twoja żona.

— E! No i co mówiła?

— Nic.

— Eeee, toś się omylił. To niebyła ona.

**Radjota.**

— Cóż państwo sądzicie w tym roku na balkonie lewkonje, czy geranje?

— Anteny, mój panie.

**Dobry małżonek.**

— Hej, mój panie, dokąd to pan wchodzi przez okno? — woła policjant.

— Wszystko w porządku, panie posterunkowy. To moje własne mieszkanie a przez okno wchodzę, bo żona wyszorowała schody.

## Migawki kolońskie.

# Prasa o otwarciu „Pressy“.

(Od naszego koresp. berlińskiego.)

**Kolonja** nad Renem, w maju.

Pojechaliśmy wszyscy oglądać, jak nas też będą wystawiać. Amerykanie pulmanowym ekspresem, który chytra dyrekcja kolei uruchomiła dla wożenia co bogatszych bubków z Holandji do Szwajcarji nad brzegiem Renu, my, zwykli śmiertelnicy, specjalnym pociągiem prasowym. Gdyby te zczepione wagonięta, co nie daj Panie Boże, zechciały się po drodze wykoleić, nie wiedziałby nikt na całym świecie, co za sławy dziennikarskie zginęły; chyba, żeby pierwsi ranni, pełzając na czworakach, powłazili na druty i zaczęli donosić do Yokohamy, Kaira, Buenos Aires i Kalisza. że Agence Havas ma złamaną piszczel, a Svenska Dagbladet krwotok z nosa. Leżąc nad autentycznym starym Szwedem w jedną stronę bowiem „fundnięto“ nam sleeping, gwarzyłem z potomkiem Wikingów o Szwecji, Polsce, wódkach i wogóle Azji Mniejszej. Inny kolega, nawet nieco oficjalny, częstował cały pociąg krajowym jarzębiakiem. Nie wiem nawet, czy w Zbąszyniu oclił flachę, a piszę tak ku uwadze władz celnych, ponieważ — jak to zwykle u nas — forytował cudzoziemców, rodakom zaś dawał tylko po naparstku. Przytem skonstatowałem dziwną słabość kolegów po telefonie i Remingtonie: nie mogli się zgodzić, żeby jeden grał w bridża, a partner np. w preferansa; co świadczy o zaniku oryginalności w stadzie spracowanych prasowców.

Jest taki lwowski kolega, a piorun go jeszcze nie strzelił — że to Pan Bóg sprawiedliwy ale nierychliwy — który twierdzi, że dziennikarstwo jest zorganizowanem lenistwem. Autor tych pięknych słówek bardzo lubi ciasta i słodycze, co nie dowodzi, aby miał objektywną rację. Gdyby uczestniczył w naszej wyprawie nad Ren — a przyjechał dopiero do Berlina na wybory — stwierdziłby dowodnie, jak mylne są poglądy małopolskie: zarówno bowiem wystawcy na „Pressie“ spracowali się niezmiernie, jak też i my, nieboraczki, skazani byliśmy na kilkudniowe szybkie bieganie, choć nie piliśmy wód karlsbadzkch, ani innych wymysłów c. k. (czeskosłowackich).

„Pressa — powiedział naczelny redaktor naczelnego organu — jak Pressa“. Polecamy to zdanie specjalnej uwadze czytelników. Jedna z miłych panienek pokoju prasowego, dokąd hurmem biegliśmy i fasowaliśmy papier, bibułę i inne druki, zauważyła z wrodzoną ładnym damom inteligencją“: „Oj, ci dziennikarze, to coś strasznego!“ Pogląd swój oparła na tej niezawodnej obserwacji, że jej rodzony papa płaci podatek za wykonywanie tego zawodnego zawodu. Wobec tego porozumieliśmy się, że miłość i szacunek, winny rodzicowi, przeleje na nas i wszystko stało się najlepiej na tym najlepszym, a uposażonym bogato w prasę, świecie.

Ku uwadze a i przestrodze zwiedzających wystawę nadmienię, że nie wszystko wolno z wystawy zabierać. Dadzą ci wprawdzie różne druczki, ale takie np. śliczne Szwedki należą do inwentarza (żywego) pawilonu; pozatem proszę nie zapominać, że obecni są też Szwedzi, którzy, jak wiadomo z Olimpjady, mocno kopią piłkę nożną.

Najlepszy kawał miałem w pawilonie francuskim, kiedy naładowałem sobie obie ręce pismami francuskiemi, a chcieli, żebym im za to zapłacił. Oddawna patrzałem sceptycznem okiem na rzekomą przyjaźń polsko-francuską, to mnie jednak dobiło. Dla ścisłości zaznaczę, że bynajmniej nie kupiłem tych wszystkich gazet, jak się to Alzatczyk, przebrany za Lotaryńczyka, spodziewał. Prawdę słów moich poświadczyć może kolega, który znany jest powszechnie z napadów na Rumunję i piękne niewiasty kolońskie.

Właściwie nie wyszliśmy na swojem. Włosi przysłali tylko dwóch portjerów w trójgraniastych kapeluszach, złotem szytych frakach i białych escarpins. Wyglądali jak polscy dyplomaci w nowych republikańskich strojach. Głos kolegów ochrzcił ich pierwszymi faszystami. Pozatem sale włoskie były puste oraż próżne. Wspólna wystawa Hiszpanji i Południowej Ameryki prezentowała się nieco lepiej. Szereg stylizowanych kobiecych postaci z różnemi gratami w ręku (np. kłosy lub t. p.) czekał na dalsze części wystawy. Kolega z Barcelony zapewnił mnie, że są to córki Primo de Rivery. Ponieważ ślub markiza d'Estella (to ten sam Primo de Rivera, tylko z drugiej strony, proszę pana!) odbył się dopiero przed paru miesiącami, odkryliśmy głowy w hołdzie przed taką jurnością dyktatora.

Był też, podobno, pawilon polski. I niech mnie wysoki komisarz rządowy zabije, choć nie spodziewam się takich srogości po subtelnym tłumaczu Omara Khayama, ale pawilon polski nie był najlepszym. Zgódźmy się, krakowskim targiem: jest drugim po dobroci — wszyscy widzą moją dobrą wolę, ale powtarzam... najlepszym nie był. Czytelniku, ucz się: „Nie zawsze można być najlepszym“.

Dobrym wynalazkiem wystawowym jest wioska win. Jeszcze lepszym kolejka która nas zawiozła. Był sobie taki konsul, który robił w winach i ugościł całą prasę zarganiczną, przybyłą do Kolonji. No, proszę! Chciałbym widzieć takiego naszego konsula, robiącego cały dzień w aktach, czy tak dwieście gęb zapcha i zaleje. A to mozelskie przytem było nadzwyczajne. Ponieważ byliśmy nad Renem, piliśmy wino mozelskie. Zawsze bowiem, proszę państwa, trzeba się stosować do miejsca i okoliczności.

Wogóle było bardzo pięknie. W dzień było wprawdzie smutno, bo co pewien czas trzeba było się pokazać na wystawie, ale zato wieczorem rozpoczęła się prawdziwa wycieczka prasowa. Grupki międzynarodowe szły zgodnie po lokalach, a drobne scysje były tylko przy płaceniu, ale to się nie liczy.

Na drugi dzień, na uroczyste otwarcie, brać prasowa wyruszyła w pożyczanych cylindrach i nieprzemakalnych płaszczach. Wyglądało to godnie i oryginalnie. Ponieważ na moją dużą głowę mi nikt cylindra pożyczyć nie chciał, słuchałem w cukierni przez głośnik powitalnych przemówień. Dzięki temu miałem wcześniej tekst od kolegów, przymkniętych w sali i prędzej mogłem wrzucić go do kosza.

Teraz można już spokojnie przyjechać do Kolonji. Przemówienia się skończyły, a za parę fenigów można się w parku zabawowym przejechać na mechanicznym „dzikim ośle“. Takie są cuda techniki; niedługo może uda się stworzyć sztucznego spokojnego osła. W interesie rozwoju kultury gorąco temu przyklaskuję.

**Dr. Alfred Bzowiecki.**

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

**TRZECIEWIEC. Miesięczne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków** odbędzie się w poniedziałek 28 bm. (drugie święto) o godz. 5-tej po południu w sali p. Ostrowskiego w Trzeciewcu. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy: 1) wycieczka do Gródka samochodami, 2) Zawody, 3) Loterja. Wobec tak żywotnych spraw, przybycie wszystkich członków konieczne.

**NAKŁO. W tut. gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego,** 18 i 19 bm. odbyły się egzaminy ustne maturalne dla abiturjentów. Z liczby 14 uczniów klasy ósmej do egzaminu dopuszczono wszystkich, wszyscy też egzamin zdali. Lista dojrzałych wraz z obranym przez nich zawodem jest następująca: Adamczyk Jan (akademja wojsk.), Balcer Józef (weteryarja), Horst Leon (medycyna), Jasiński Stanisław (dyplomacja i nauki polit.), Musiał Mieczysław (teologja), Pudejewicz Mieczysław (filozofja), Sobczak Brunon (politechnika), Sobczak Roman (nauki polit.), Spychalski Witold (architektura), Stawicki Stefan (medycyna), Wnuk Wawrzyniec (teologja), Wróblewski Edmund (medycyna) i Zawadzki Stanisław (filozofja). Egzaminom przewodniczył radca dr. Węckowski z Poznania.

**KCYNIA. Kradzieży w rzeźni miejskiej** dokonano w nocy z 18 na 19 bm. Skradziono 3 połówki ubitych świń i sadło z 4 świń. Poszkodowani są rzeźnicy pp. Poczekaj i Polcyn. Magistrat za straty nie odpowiada.

**JANOWIEC.** Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w ub. niedzielę rano na stacji kol. w Janowcu. Oto kierownik pociągu p. Siejkowski, chcąc stwierdzić defekt lokomotywy — wychylił się z parowozu tak nieszczęśliwie, że upadł na ziemię i uległ złamaniu nogi. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala w Gnieźnie.

**KOŁODZIEJEWO (pow. Mogilno). (Pierwszy grad).** Dnia 23 maja po południu około godziny 4-ej spadł tutaj i w okolicy grad wielkości laskowego orzecha, niszcząc kwiecie drzew owocowych na szosie i po sadach. Jak wielkie szkody wyrządził w oziminach i jarzynach trudno jeszcze stwierdzić, ponieważ te są jeszcze zielone i dopiero po zwiędnięciu uszkodzonych ździebeł będzie można rozmiar szkody ustalić.

**TRZEMESZNO. (Egzamin dojrzałości).** W ub. wtorek i środę odbył się pod przewodnictwem miejscowego dyrektora p. Edwarda Łasiewicza ustny egzamin dojrzałości w miejscowem państwowem gimnazjum klasycznem. Do egzaminu piśmiennego zostało dopuszczonych 10 uczniów, ustny egzamin zdało 6, a mianowicie pp.: Filutowicz Norbert (teologja), Jakubowski Stefan (prawo i ekonomja pol.), Jasiński Walerjan (handel orjentalny), Maciejewski Bogdan (prawo), Priebe Klemens (teologja), Smykowski Sylwester (historja).

**WĄGRÓWIEC. Na Sierociniec** zebrano podczas uroczystości srebrnego jubileuszu pp. Gramsów 29 zł.

**Matura.** W tut. seminarjum naucz. egzamin ustny pod przewodnictwem delegata Kuratorjum p. Wagi i delegata arcybiskupiego ks. kan. Beyera z 22 kandydatów zdało 19. W gimnazjum męskiem odbędzie się matura ustna 4 czerwca; przyjeżdża minister p. Dobrucki.

**UJŚCIE. (Z Tow. Powstańców i Wojaków).** Dnia 20 bm. odbyło się ćwiczebne ostre strzelanie o nagrody. Nagrody uzyskali: 1) p. Henryk Retz, komisarz obwodowy, 2) Leon Nowicki, komisarz straży granicznej; 3) p. Boch, str. graniczny z Mirosławia; 4) p. Antoni Szymański, kupiec 5) p. Stefan Rajkowski, kupiec. Strzelanie wypadło naogół bardzo dobrze.

**DZIEMBOWO. (Rozluźnienie obyczajów wśród dzieci).** Pasło tutaj dwóch chłopców gęsi. Po niejakimś czasie zaczęli się sprzeczać, w sprzeczce jeden drugiego ugodził nożem w plecy tak silnie, że nie było można krwi zatamować. Musiano zawołać lekarza z Chodzieży, który udzielił nieszczęśliwemu pierwszej pomocy i polecił go odstawić do szpitala powiatowego. Zbrodniczy chłopiec ukrył się i go nie odnaleziono.

**PUZDROWIEC. (Zgon).** Zmarł nagle posiedziciel ziemski p. Umbreit por. rez., powszechnie lubiany i wielce ceniony obywatel.

**ZBĄSZYŃ. Tegorocznym królem kurkowym** obwołany został p. A. Szczepaniak, zaś rycerzami pp.: L. Niedbał i G. Schütz.

**Do pierwszej Komunji św.** przystąpiło ub. niedzieli powyżej 200 dzieci tut. parafji. Solenne nabożeństwo odprawił ks. prob. Płotka.

**MIĘDZYCHÓD.** Dnia 11 bm. w nocy przytrzymał strażnik graniczny Michalski z placówki Międzychód, pomocnika krawieckiego Jana Hutkę z Wrześni, który skradł z firmy Otto Erich w Międzychodzie 8 i pół mtr. materjału do wyrobów tapicerskich i usiłował towar ten w Międzychodzie spieniężyć. Osobnika odstawiono do posterunku policji państwowej w Międzychodzie.

### Wypadek na gnieźnieńskiej linji kolejowej.

W ub. wtorek o godz. 8 rano w Gnieźnie nastąpiło wykolejenie się dwóch wagonów, naładowanych nierogacizną a przeznaczonych dla Bekonu. Wskutek wykolejenia się kilka świń odniosło obrażenia a jedną z nich musiano dobić na miejscu. Obecnie specjalna komisja bada przyczynę wypadku. Jeżeli się okaże, że przyczyną była wadliwa zwrotnica, koszta poniesie miasto, jeżeli zaś fałszywe nastawienie zwrotnicy — to kolej odpowiadać będzie za poniesione straty.

## Wyniki strzelania Bractwa Strzeleckiego w Solcu Kujawskim.

W niedzielnem strzelaniu braci z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza i Solca Kuj. uzyskano nast. wyniki:

**Tarcz honorowa:** Czaczka, Solec — 32, Rygel, Solec — 30, Przewoźny, Solec — 24.

**Tarcz wolnoręczna:** Kesterka, Bydg. — 53, Kapczyński, Tor. — 50, Stefanowicz, Tor. 48, Witkowski, Tor. — 45, Nowak, Tor. — 50, Szulc, Tor. — 47, Grobelny, Grudz. — 46, Gośliński, Tor. 45.

**Tarcz ruchoma „Dzik“:** Czaczka, Sol. 30, Cyrus, Bydg. 25, Kujawski, Tor. 19, Bożeński, Tor. 16, Kajdan, Tor. 15, Kapczyński, Tor. 24, Przewoźny, Sol., 24, Kesterke, Bydg. 19, Rygol, Sol. 18, Naskręt, Sol. 16.

**Tarcz ruchoma „Kujawy“:** Dudziak, Sol. 59, Kesterke, Bydg. 58, Syrowiak, Sol. 58, Stefanowicz, Tor. 58, Rygol, Sol. 58, Renz, Sol. 57, Kośliński, Tor. 57, Witkowski, Tor. 57, Foth, Sol. 57, Stelmach, Bydg. 56, Masłowski, Sol. 58, Kapczyński, Tor. 58, Kajdan, Tor. 58, Czaczka, Sol. 57, Tyrchau, Tor. 57, Przewoźny, Sol. 56, Osiński, Bydg. 56, Kurdelski, Bydg., Olkiewicz, Bydg. 56, Nowak, Tor. 55.

**Tarcz „Wisła“:** Kesterke, Bydg. 60, Czaczka, Sol. 59, Renz, Sol. 58, Dorsz, Sol. 58, Stefanowicz, Tor. 58, Cyrus, Bydg. 58, Kinder, Bydg. 57, Parzysz, Bydg., 56, Szulc, Tor. 56, Przewoźny, Sol. 56.

**Tarcz „Rzeczplitej“:** Foth, Sol. 60, Przewoźny, Sol. 60, Rygol, Sol. 59, Czaczka, Sol. 59, Dorsz 58, Stelmach, Bydg. 57, Kapczyński 57, Rentz, Sol. 59, Stefański, Tor. 58, Witkowski, Tor. 58, Osiński, Bydg. 58, Masław, Sol. 57, Kujawski, Tor. 57, Tyrchau, Tor. 56, Szulc, Tor. 56.

**Tarcz ruchoma „Zając“ o ordery:** Czaczka, Solec 53, Przewoźny, Sol. 101 (2 ordery), Kesterka, Bydg. 50, Lewandowicz, Bydg. 57, Marciniak, Sol. 52, Maternicki, Sol. 55, Pepliński, Sol. 71, Naskręt, Sol. 50, Bożeński, Tor. 51, Rygol, Sol. 53, Kapczyński, Tor. 51.

**Tarcz „Solec“:** Przewoźny, Sol. 60, Rentz, Sol. 59, Czaczka, Sol. 59, Kapczyński, Tor. 58, Kujawski, Tor. 58, Kesterke, Bydg. 58, Stefanowicz, Tor. 58, Witkowski, Tor. 58, Bożeński, Tor. 58, Surowiak, Sol. 57, Kajdan, Tor. 57, Masłowski, Sol. 57, Kurdelski, Bydg. 57.

*

Po strzelaniu o godz. 8 wiecz. w Strzelnicy odbyło się rozdanie bardzo cennych nagród i pięknych żetonów, co trzeba z uznaniem podkreślić. Przemawiali przy tej okazji pp.: burmistrz Pepliński, prezes Czaczka, Grobelny, Cyrus, Kurdelski, im. „Dzien. Bydg.“ red. Ryszewski i inni. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Bydgoszczy puszczono się nast. w ochocze tany.

## Święto Sodalicji Marjańskiej w Strzelnie.

(c) W ub. środę, 23 bm. odbyło się poświęcenie sztandaru tut. Sodalicji Marjańskiej. Rano o godz. 9-tej w kościółku św. Prokopa dokonał ks. radca Czechowski ceremonji poświęcenia nowego sztandaru wobec rodziców chrzestnych sztandaru oraz członkiń Sodalicji. Po poświęceniu rozpoczęła się Msza św. na intencję Sodalicji; podczas Mszy św. nastąpiło przyjęcie w szeregi Sodalicji 11 pań. Ceremonji przyjęcia dokonał ks. radca Czechowski. Po Mszy św. odbyła się wspólna komunja św. Podczas nabożeństwa śpiewał chór Sodalicji Marjańskiej. Po nabożeństwie zebrano się w salce parafjalnej. Ks radca po przemówieniu wręczył nowopoświęcony sztandar prezesowej Sodalicji p. Zakrzewskiej, ta zaś oddała go chorążej p. Irenie Szczepańskiej Nastąpiły jeszcze krótkie przemowy i złożenie gwoździ. Wieczorem o godz. 8 w sali p. Piątkowskiego odbył się wieczorek familijny. Na wstępie odegrano wesołą sztukę teatralną po przedstawieniu zaś rozpoczęła się zabawa taneczna. Bawiono się ochoczo w miłym nastroju. Gości było dużo.

## Bohaterowie rodzimej sztuki filmowej.

### Nieszczęśliwy wypadek w Biedrusku przy zdjęciach do nowego dramatu polskiego.

W „Nowym Kurjerze“ czytamy: Jak wiadomo, obecnie w Poznaniu kręci się nowy polski film batalistyczny, który przygotowuje wytwórnia warszawska „Klio-film“.

W dniu wczorajszym odbywały się specjalne zdjęcia batalistyczne w Biedrusku, na polach ćwiczeń wojskowych. Podczas nakręcania jednej z najefektowniejszych scen, przedstawiających atak wojsk polskich na okopy wojsk rosyjskich, dwóch artystów filmowych, przedstawiających bohaterów tego filmu, a mianowicie pp. Marjan Czawski, i Aleksander Starża, tak przejęło się akcją i swemi rolami, iż nie bacząc na uprzedzające ostrzegawcze wołania reżysera, wpadło na sztuczną minę w momencie jej eksplozji.

Skutki tego artystycznego ferworu były fatalne. Jeden z artystów Czawski, uległ dotkliwemu poparzeniu twarzy i rąk.

Na szczęście obecny na miejscu lekarz udzielił poparzonemu artyście natychmiastowej pomocy.

Nie bacząc na te dotkliwe poparzenia, Czawski z niezamąconym niczem spokojem odrzucił propozycję przerwania zdjęć i z zapałem oddał się dalszej uciążliwej pracy, biorąc czynny udział w następnych scenach zdjęć batalistycznych, które od kilku dni trwają dzień i noc bez przerwy.

Sądząc z dotychczasowych wyników, sceny batalistyczne ,jak zresztą cały film zapowiadają się istotnie imponująco.

Olbrzymia ilość współwykonawców, statystów, koni, wozów taborowych i najrozmaitszych technicznych formacyj i akcesoryj wojskowych (armaty, tanki, samoloty), bierze udział w akcji wojennej, będącej tłem wspaniałego filmu.

Widzimy z powyższego, że polska filmotwórnia i jej artyści nie szczędzą trudów i energji, aby młoda polska sztuka filmowa wkroczyła triumfalnie na istotną drogę rozwoju, stając w szranki z obcą produkcją kinematograficzną.

## Inowrocław.

**Świętokradztwo.** Od kilku dni jakieś indywiduum okrada systematycznie kościół Najśw. Marji Panny (ruina), zabierając wazony, doniczki z kwiatami. Ostatnio skradziono znowu 5 wazonów.

**Tow. Miłośników Zdrojowiska Inowrocław,** dbające o zewnętrzny wygląd miasta, rozwiesiło na dworcu kosze z kwiatami. Wykonawcą tego projektu jest p. st. nadzorca toru Obaro. Towarzystwo Miłośników zamierza również urządzić w najbliższym czasie konkurs za najlepiej ukwiecione balkony itp.

**Wielkie „corso kwiatowe“ dla dzieci** urządza tut. zarząd Czerwonego Krzyża dnia 3-ego czerwca br. na promenadach solankowych (w stronę Domu Kąpielowego), na które zaprasza wszystkie dzieci, posiadające jakiekolwiek wóziki, nap. wóziki z lalkami, taczki, rowery, samochody itp. Program imprezy zostanie jeszcze podany.

Zgłoszenia do egzaminu **wstępnego** w szkole wydziałowej męskiej przyjmuje się codzień od 11 do 1 w południe.

Nowy skład rzeźnicki otworzył p. Seweryn Kwiatkowski przy ul. Dworcowej 3 (dawniej Marek).

**Prace nad odbudową kościoła Matki Boskiej** (zapadniętego) postępują raźno naprzód. Obecnie pobudowano olbrzymie rusztowanie przy wieży, które sięga około 75 metrów wzwyż. Wkrótce podjęte zostaną prace nad reperacją wieży. Również murarze i specjaliści przystąpili do prac przy bocznej ścianie.

**Prace nad odnowieniem kościoła św. Mikołaja.** Dzięki inicjatywie ks. prob. Jaśkowskiegoprzystąpiono do renowacji ołtarza w kościele św. Mikołaja, mianowicie Pana Jezusa i św. Antoniego.

**Sezon kąpielowy w Inowrocławiu** rozpoczął się bardzo pomyślnie dla miasta. Już obecnie zauważyć można na ulicach dużo kuracjuszów ze wszystkich stron Polski (około 400 kuracjuszów). Pozatem „Zakład Pod Piastem“ przy ul. Toruńskiej cieszy się także powodzeniem. Bawi w nim dotychczas powyżej 70 kuracjuszów.

**Kradzieże.** Cieśla Roman Bułat z Inowrocławia zgłosił kradzież roweru marki „Deutschland“, wartości 150 zł. P. Elżbiecie Przybylskiej z Inowrocławia skradziono bieliznę ze strychu, wartości około 70 zł.

**Ostre strzelanie na placu ćwiczeń w Pławinku** odbędzie się w dniach 4, 5, 16 i 19 czerwca br. Urządza je tut. 59 p. p. Drogi ubezpieczają patrole wojskowe 59 p. p.

**Włamano się** do stolarni firmy „Kujawska Spółka Drzewna“ przy ul. Pakoskiej. Złodzieje zabrali 5 pasów zapędowych, wartości 700 zł. Dochodzenia nie dały żadnego rezultatu. Firma wyznaczyła 300 zł. nagrody za wykrycie złodziei.

**Za oszustwo** skazany został przez tut. Izbę karną przy sądzie powiatowym Iwicki (junior) z Inowrocławia, na 6 miesięcy więzienia.

## Gniezno.

**Pożegnanie p. Antoniego Karpińskiego, prezesa sądu okręgowego w Gnieźnie.** W ub. sobotę o godz. 12,30 w południe odbyła się uroczystość pożegnania przechodzącego w stan spoczynku prezesa sądu okręgowego w Gnieźnie, p. Antoniego Karpińskiego. W uroczystości wzięli udział: prezes sądu apelacyjnego w Poznaniu p. Zakrzewski, jako przedstawiciel Minist. Sprawiedliwości, delegaci wszystkich sądów powiat. naszego okręgu, miejscowi sędziowie i prokuratorowie, urzędnicy sądowi i adwokaci. Jako pierwszy przemówił do ustępującego po blisko 50-letniej pracy prezesa prezes sądu apel. p. Zakrzewski, podnosząc ogrom jego zasług dla dobra Ojczyzny, dalej dyr. sądu okręg. p. dr. Tomaszkiewicz w imieniu sędziów okręgu gnieźnieńskiego, następnie p. prokur. Sobiecki, p. mec. dr. Jurek i starszy sekretarz sądu p. Szymański. Na przemówienia powyższe odpowiedział p. Karpiński, dziękując w serdecznych słowach za objawy przywiązania i za współpracę. W końcu odbyła się wspólna fotografja uczestników.

**Bractwo Strzeleckie w Gnieźnie** urządza w drugie święto Zielonych Świąt strzelanie o godność króla kurkowego i rycerzy oraz o premje. Zakończenie strzelania oraz proklamacja króla kurkowego i rycerzy nastąpi w niedzielę, dnia 3 czerwca, o godz. 7 wiecz.

**Zarząd koła Zw. Inwalidów Woj.** zwraca się do Szan. Obywatelstwa m. Gniezna z prośbą o składanie darów, nadających się jako fanty do loterji fantowej, którą urządzi się dnia 10 czerwca podczas zabawy. Zaznaczyć należy, że czysty zysk z tej zabawy przeznacza się na zakup tańszego opału zimowego dla najbiedniejszych inwalidów.

**Miejski Urząd Policyjny** podaje do wiadomości, że kąpanie się w jeziorze „Jelonek“ jak i w jeziorze Winiary poza obrębem łazienek, jest zakazane; za nieprzestrzeganie tego przepisu, grozi grzywna do 30 zł lub kara aresztu.

**Wybory do gnieźnieńskiego Sejmiku Powiat.** dały nast. wyniki: W okręgu I. Gniezno wybrani zostali pp.: Roszak Ignacy z Dalek, Gruszczyński Teodor z Róży, Lewandowski Andrzej z Obory, Kołodziejski Br. z Piekar i Machmer Henryk z Jankowa Dolnego. W okręgu II. Gniezno pp.: Kruszczyński Wiktor z Dziekanowic, Konieczny Władysław ze Skarszewka, Jankiewicz Franciszek z Woźnik, Baranowski Antoni z Jeziorzan i Gleckrin Alfred ze Strychowa.

W okręgu III. Klecko: pp. Muszyński Józef z Wilkowyji, Przybylski Stanisław z Biskupic Jez., Chełmiński Józef z Pomarzan, Flauks Ernest ze Świniar i Haupt Ryszard z Polskiej Wsi.

W okręgu IV. Kiszkowo: pp. Sutkowski Stanisław z Waliszewa, Szulczewski Bolesław z Łubowick, Baumund Jakób z Węgonewa i Masche Wilhelm z Kiszkowa.

W okręgu V. Niechanowo: pp. Jakubowski Józef i Kosman Szczepan z Witkowa, Morcinek Józef z Małachowa Wierzb., Wawrzyniak Jan z Niechanowa i Paciorek Tomasz z Gorzykowa.

W okręgu VI. Witkowo Wschód: pp. Kiełbasiewicz Hilary z Witkowa, Gumienny Jan z Wiekowa, Kwapich Michał z Kołaczkowa, Knast Ignacy z Witkowa, Woźniak Franciszek z Ruchocinka i Reschke Wilhelm z Rzemachowa.

W okręgu VII. Żydowo, głosowanie z powodu wystawienia jednej tylko listy się nie odbyło i wszyscy kandydaci tej listy weszli bez głosowania do Sejmiku. Są to pp.: Nowak Edward z Żydowa, Kostencki Marcin z Nidomia, Hoffmann Ludwik z Żydowa i Michalak Franciszek z Górańca.

Z miast przez rady miejskie zostali wybrani: z Czerniejewa p. Fałkowski Adam, z Klecka p. Kaczor Stanisław, z Powidza p. Jałoszyński Wacław i z Witkowa p. Łukowski Jan.

**Na rocznem zebraniu Tow. Kolonji Ogródkowych im. dr. Marcinkowskiego wybrano ponownie do zarządu:** prezesa p. Politowicza, sekretarza p. Kostuchowskiego i skarbnika p. Namysła. Na zebraniu uchwalono zorganizować obchód 25-lecia istnienia Tow., które przypada w maju 1929 r. Jako doradcę technicznego przy Tow. powołano ogrodnika miejskiego p. Sokołowskiego.

**Pożar stodoły.** Wybuchł pożar w zagrodzie gospodarza Wilhelma Schmidta w Kornatach, pow. Września. Spaliła się stodoła oraz różne maszyny rolnicze, ogólnej wartości 8.000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

**Ujęcie zwyrodnialca.** W ub. tygodniu donosiliśmy o haniebnym postępku zdegenerowanego osobnika, który dopuścił się zbrodni zgwałcenia na osobie 7-letniej dziewczyny z Czerniejewa. Zwyrodniałego osobnika w osobie 42-letniego parobka Stanisława Sobczaka z Nidomia, pow. Gniezno ujęła policja już dnia następnego i po przesłuchach odstawiła do dyspozycji władz sądowych w Gnieźnie.

## Poznań.

**Poświęcenie biur Zw. Straży Pożarnych.** W ub. sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie biur Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, przeniesionych na ul. Fr. Ratajczaka 15. Poświęcenia dokonał w obecności prezesa Związku p. posła Karola Rzepeckiego oraz członków zarządu Związku pp.: dyrektora Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego Jagodzińskiego, starosty Kasprzaka, burmistrza Scholla, inspektora Związku Buszy i naczelnika okręgowego Richtera, ks. prałat Majer, życząc Związkowi pomyślnego rozwoju w nowym lokalu.

**Uparty samobójca.**

W piwnicy domu przy ul. Łazarskiej w Poznaniu znaleziono zwłoki wisielca, którym okazał się robotnik Kubisz. Stwierdzono, że zmarły już kilkakrotnie usiłował popełnić samobójstwo przez otrucie, jednak zamachy zawsze w porę udaremniano. Kubisza oddano do sanatorjum dla chorych umysłowo. Onegdaj zdołał on zmylić czujność opieki i powiesił się. w piwnicy.

## Ostrów.

**Osobiste.** Józef Jachimek, nauczyciel ostrowskiego państw. gimnazjum męskiego, otrzymał w dniu 10 bm. dyplom doktora filozofji na podstawie rozprawy naukowej p. t.: „Wojciech Cybulski, jako krytyk i historyk literatury".

**Osobiste.** Adwokat p. dr. Erwin Szeib, przeniósł swą kancelarję do Koźmina; p. Gąsiorowski, otwarł swą kancelarję w Nakle.

**Z rady miejskiej.** Na ostatniem posiedzeniu rada miejska zatwierdziła wniosek magistratu, asygnując 20.000 zł na koszta przyjęcia pana prezydenta Rzeczplitej. Oprócz tego uchwalono 5.000 zł na zakup sztandaru dla 60 pułku piechoty.

Radni socjalistyczni opuścili salę obrad.

**Osobiste.** Dyplom magistra filozofji otrzymał dnia 9 bm. p. Feliks Films, wychowanek tut. gimnazjum męskiego.

**Rada miejska.** Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej, wprowadzono w urząd nowego radnego p. Szaratę, nast. w dalszym ciągu omawiano budżet.

**Metodyści.** Wydelegowany specjalnie do Ostrowa „misjonarz", niejakiś Stanisław Matuszak, rozgościł się u miejsc. żyda Maksa Michlowitza przy ul. Kościuszki 16 i tam mają się odbywać co niedzielę o godz. 7 wiecz. wykłady. Mało jest takich, którzy z cierpliwością mogą słuchać nowych prawd z ust niedojrzałego eleganta i fircyka, jakim jest „misjonarz" Matuszak.

**Egzamin dojrzałości.** W ub. tygodniu odbył się w Państw. Gimnazjum Żeńskim egzamin dojrzałości, któremu przewodniczył naczelnik Wydziału Szkół Średnich dr. St. Wład.

Świadectwo dojrzałości w Państw. Żeńsk. Gimn. otrzymały pp.: Marja Droszczówna, M. Idziorówna, St. Klemczakówna, Ł. Laskowska, J. Michalska, K. Moskałówna, M. Ociępkówna, I. Supertówna, Z. Stannekówna, Ł. Starzyńska, St. Szczodrowska, J. Szymkowiakówna, W. Urzędowska i L. Wiśniewska.

**Pożar.** W budynku p. Franciszka Karczewskiego w Raszkowie wybuchł w nocy pożar, który zniszczył doszczętnie dach.

**Zaginął.** W ub. niedzielę wyszedł z domu rodziców niej. Franciszek Jasik z Liczbna i zamierzał udać się do kościoła w Odolanowie i dotąd ine powrócił do domu. Wszelkie poszukiwania za zaginionym pozostały bez skutku.

**Morderstwo.** W nocy z niedzieli na poniedziałek znaleziono w pobliżu cegielni A. Krysińskiej zwłoki niejakiegoś Graffa, malarza w warsztatach wagonowych. Na głowie denata widnieje kilka głębokich ran. Szczegóły krwawej zbrodni trzymane są narazie w tajemnicy.

## Z POMORZA.

**PRUSZCZ. Osiedliła się** w Pruszczu dentystka, Polka, która daje gwarancję fachowego uzdolnienia i zasługuje na poparcie.

**Nowy rozkład jazdy.** Do Bydgoszczy odchodzą pociągi o godzinie 1,07, 7,13, 8,28, 11,56, 15,17, 18,56, 21,46; w kierunku Tczewa o godz. 0,24, 3,45, 6.59, 11,22, 15.23, 16.59, 20.23.

**Kradzież.** W Łowiniu włamali się złodzieje do składu kolonjalnego p. Tomaszewskiego i skradli wiele towaru oraz rower.

**GRUCZNO. (Piorun zabił człowieka).** Ub. soboty podczas silnej burzy piorun uderzył w gospodarza p. Carstena, znajdującego się w polu, którego zabił na miejscu.

**JANOWO, pow. gniewski.** Przybył do Janowa starosta dr. Wojciech Lemańczyk i w plebanji udekorował ks. proboszcza Ignacego Niklasa srebrnym krzyżem zasługi, a Tadeusza Tollika i Augustyna Czyżewskiego brcnzowymi krzyżami zasługi, które im nadane zostały przez Radę ministrów za przyczynienie się do utrzymania polskości za czasów zaborczych i przywrócenie ziemi (terenu pięciu wiosek po prawym brzegu Wisły) do Polski. Zaznaczyć wypada, że są to pierwsze odznaczenia w powiecie gniewskim.

**SZYMBARK, pow. Kartuzy. (Krewki posterunkowy).** Podczas odbywającego się jarmarku wynikła sprzeczka między niej. Kruszyńskim i Jareczkiem. W toku sprzeczki nadszedł p. Leis, posterunkowy, który po krótkiej wymianie słów z Kruszyńskim dobył szabli i zadał mu kilka cięć kłutych. Oblanego krwią Kruszyńskiego przewieziono do lekarza w Kartuzach.

**KOŚCIERZYNA. (Pożar.)** W nocy z dnia 16 na 17 bm. powstał pożar u rolnika Ferdynanda Pocherta, zamieszkałego w Liniewie pow. kościerskiego. Spaliła się stodoła, chlew oraz część maszyn rolniczych wartości 15.000 zł. Objekt ubezpieczony był w Pom. Tow. Ubezpieczeń na sumę 1680 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

**SKÓRKI. (Rozbiegane konie).** W ub. niedzielę rozbiegały się konie p. Jagielskiego. Konie pędziły jak szalone — woźnica nie zdołał ich pohamować. Nagle jeden z rozpędzonych koni padł i zabił się na miejscu. Wypadku w ludziach nie było.

**PELPLIN. Egzamin wstępny** do tut. progimnazjum odbędzie się w środę dn. 27 czerwca, o godz. 9 i pół przed południem. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor zakładu, ks. dr. Teichert do 18 czerwca. Osobiste zgłoszenia niekonieczne, wystarczą listowne. Kto następnie nie otrzyma odpowiedzi, może się z chłopcem stawić do egzaminu. Do każdego zgłoszenia trzeba dodać na odpowiedź kopertę z dokładnym adresem nadawcy.

**WEJHEROWO. (Nadzwyczajne zebranie Sokoła).** Na nadzwyczajnem, walnem zebraniu Sokoła ub. soboty wybrano nast. zarząd: Leon Prusiński, prezes; Józef Budzisz, wiceprezes; Bronisław Młynko, sekretarz; Grzenkowiczówna, zastępczyni sekretarza. Uzupełniono również komisję rewizyjną: w miejsce druha Budzisza wybrano p. Stanisława Kowalkowskiego. Wybrano delegatami na zjazd Rady Okręgowej w Wejherowie dhów Melcera i Młynko.

# Tajemnicze uprowadzenie

## 18-letniej Janiny Gierszewskiej z Torunia.

O tajemniczem zajściu donosi nam p. Franciszek Gerszewski, właściciel restauracji „Ekspress" w Toruniu: Dnia 12. maja około godziny 6 wieczorem uprowadzoną została córka moja Janina, licząca lat 18, blondynka, średniego wzrostu, — przez pewnego mężczyznę dużego wzrostu, prawdopodobnie w kierunku Włocławka. Stało to się, w czasie, kiedy panienka wracała razem z pielęgniarką ze spaceru i oglądała sobie okna wystawowe. W tem nadszedł jakiś mężczyzna, chwycił ją za rękę, spojrzał jej ostro w oczy i szybko zbiegli z ruchliwej ulicy Szerokiej, tak, że pielęgniarka straciła ich zupełnie z oczu. Wyznaczam nagrodę za wskazanie bliższych danych; zawiadomiłem już policję. Od 10 dni atoli niema żadnej wiadomości! Czy może nie zachodzi handel żywym towarem? Uprasza się o przesłanie jakichkolwiek w tym kierunku wiadomości o zaginionej na ręce stroskanych rodziców. Również prosi się o przedruk w innych gazetach.

# Poświęcenie sztandaru rzemieślników z Brodnicy.

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzono uroczystość poświęcenia sztandaru Zw. Rzemieślników Z. Z. P. Uroczystą Mszę św. celebrował prefekt Szkoły Wydziałowej ks. Tęgowski, który dokonał poświęcenia sztandaru. Ceremonji poświęcenia asystowali chrzestni: burmistrzowa Jerzykiewiczowa, adw. Reiter, p. Węglarska z p. Kruszczyńskim, p. Rejewska z p. Tomkiewiczem, p. Złotopolska z p. Kasprzewskim, p. Jaroszewska z p. Ottołowiczem. Po nabożeństwie wymaszerowano z orkiestrą bratniego Z. Z. P. z Lidzbarka przed starostwo, gdzie starosta Olszewski wygłosił okolicznościowe przemówienie z balkonu i zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Przed ratuszem przemówił burmistrz Jerzykiewicz. Następnie w ogrodzie Domu Katolickiego wbijano pamiątkowe gwoździe korporacji i osób życzliwych robotnikom, poczem odbyła się akademja urozmaicona śpiewem pod batutą neuczyciela p. Dogi i deklamacjami. Przemawiali: p. Mejcherowicz z Torunia, przedstawiciel Z. Z. P., wreszcie odczyt o ruchu chrześcijańsko-społecznym mówił ks. prefekt Tęgowski.

Wieczorem o godz. 8 urządzono w sali Domu Katolickiego zabawę taneczną.

**Znalezienie trupa na torze kolejowym.**

Dnia 23. bm. znaleziono na torze kolejowym około stacji Łysomice pow. toruński, trupa mężczyzny. Jak stwierdzono, jest nim Jan Jawański, zamieszkały w Toruniu, przy ul. Małe Garbary 13. Czy zachodzi samobójstwo lub morderstwo, ustalą dochodzenia prowadzone przez policję.

## Gruczno.

**Nowe Tow. Młodz. Katol.** W Grucznie, p. Świecie założone zostało Tow. Kat. Młodzieży Żeńskiej. Zebranie konstytucyjne odbyło się w obecności ks. prob. Lipskiego z Gruczna i ks. Lehmana z Świecia, kierownika szkoły powszechnej p. Zakrzewskiego, nauczycielki p. Glazianki, naucz. p. Zakrzewskiego i 30 kandydatek Stowarzyszenia. Na przewodniczącego obrano ks. Lehmana, na sekretarkę naucz. p. Glaziankę, na ławniczkę Marję Siadkowską i Wandę Kaczmarkówną. W skład nowego zarządu wchodzą: ks. prob. Lipski z Gruczna — protektor, naucz. p. Glazianka — patronka, Marja Siadkowska — prezeska, Aleks. Czajkowska — zast. prez., Zofja Czajkowska — sekretarka, Melanja Murawska — zast. sekr., Wanda Kaczmarkówna — skarbniczka, Gertruda Czajkowska — zast. skarb., Felicja Radzikowska — bibljotekarka, Elżbieta Ulatowska — zast. biblj., Bronisława Gwizdałówna — gospodyni, Supersanówna — naczelniczka.

## Brodnica.

**Harcerstwo.** W ub. niedzielę, obchodziliśmy uroczystość 5-ciolecia rocznicy hufca harcerskiego w Brodnicy. Drużyny harcerskie w Brodnicy, Lubawie, Nowemmieście, Działdowie i Lidzbarku, zorganizowane w r. 1920 połączono przed pięciu laty w jeden hufiec z siedzibą w Brodnicy, który obejmuje dziś 16 drużyn z 416 harcerzami. Mszę św. w kaplicy gimnazjalnej, celebrował ks. prof. Wagnera. Po nabożeństwie odbył się przegląd, dokonany przez zarząd Koła Przyjaciół Harcerza, prezesa koła Brodnica p. dr. Malickiego, p. starostę Olszewskiego i podpor. Kleina. Następnie przy dźwiękach orkiestry 67 p. p. wyruszono do lasku miejskiego, gdzie rozbito namioty i popisywano się w samarytaństwie, pionierstwie, sygnalizacji, obozownictwie i szermierce. O godz. 7 wiecz. zakończono obchód rozdaniem nagród wyznaczonych przez Koło Przyjaciół Harcerzy i starorstę.

## Chojnice.

**Rozwój żeglugi na jeziorze charzykowskim, powiększenie przystani i zakładanie obszernej plaży.** Chojnicki Klub Żeglarski, który zapisał się chlubnie w kronikach sportu wodnego, przystępuje w krótkim czasie do powiększenia portu sportowego, oraz zakładania obszernej plaży dla wygody szerszego ogółu. Ponieważ tym pięknym zakątkiem zainteresowały się bardzo kluby sportowe warszawskie, jak również z całej Polski, jest rzeczą zrozumiałą, że pracowity zarząd klubu z pp. Kalettą i Weilandtem na czele, starają się, aby rozwój żeglugi na jeziorze charzykowskim doprowadzić do należytego stopnia. Mamy wrażenie, że rok bieżący przyniesie wiele miłych niespodzianek, gdy dotychczasowe plany, jakie podjął klub żeglarski, dadzą się w miarę możności finansowej zrealizować.

## Tczew.

**Pewna właścicielka domu zabrała się** w dzień Wniebowstąpienia do rozkopywania ogrodu. O tem ważnem przykazaniu „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił" przypomniała jej policja, zapisując ją do kary.

**Ku przyszłym uroczystościom.** W poniedziałek, dnia 21 bm. odbyło się o godz. 20-ej w sali magistrackiej, pod przewodnictwem burmistrza Wojczyńskiego zebranie, celem likwidacji komitetu obchodu 3 maja, uzupełnienia komitetu kolonji letniej, zorganizowania komitetu „Wianków" i zorganizowania komitetu „Dnia Matki". Szczegóły podamy później.

**Dziewiąty syn!** W tych dniach p. Prezydent Rzeczyp. Pol. zgodził się zostać ojcem chrzestnym 9-ego syna p. Sierocińskiego. Pan Prezydent ofiarował swą fotografję z własnoręcznym podpisem i 50 zł. w gotówce.

**Biorą się na sposoby.** Pewna firma żydowska z Częstochowy rozesłała podróżujących, którzy objeżdżają Pomorze, celem sprzedaży obrazów religijnych w ramach. Obrazy są małowartościowe a przytem stosunkowo bardzo drogie. A więc baczność przed wyzyskiem!

## Puck.

**Likwidacja Kasy Chorych.** Powiatowa Kasa Chorych ma być również w najbliższym czasie zlikwidowana. Kierownik kasy p. Franciszek Szornak, ma być mianowany dyrektorem Kasy powiatowej w Kartuzach. W Pucku pozostanie tylko filja Kasy Chorych powiatu morskiego z Wejherowa.

**200 zł. kary za zniewagę oficera.** W ub. piątek toczyła się przed tut. sądem ławniczym rozprawa karna przeciwko Janowi Sosnowskiemu, właścicielowi domu w Pucku o zniewagę dowódcy Morskiego Dywizjonu Lotniczego, p. komandora Trzaska-Durskiego, popełnioną przez oskarżonego, przez użycie wysoce ubliżających słów wobec komandora. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał oskarżonego na 200 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni więzienia.

**Osobiste.** Przewodnik Teodor Szewczenko, zostaje odkomenderowany z dniem 1 czerwca 1928 r. na 8-miomiesięczny kurs oficerów Policji w Warszawie.

**Ruch na dworcu.** Od czasu wprowadzenia w bieg większej ilości pociągów na wybrzeżu, daje się zauważyć na dworcu naszem co raz to większy ruch w przejezdnych.

**Fabryka cukierków.** W ub. miesiącu uruchomiono w mieście naszem w zabudowaniach p. Szyderowskiej przy szosie Celbowskiej fabrykę cukierków. Właścicielami tej fabryki są pp.: Kopicki i Bruno Hoenke.

**Z ruchu budowlanego.** Mistrz rzeźnicki Jan Popp przystąpił do budowy nowego domu mieszkalnego przy ul. Pokoju, obok nowo-wybudowanego domu p. Brzóski.

**Agentura „Dziennika Bydgoskiego"** w mieście naszem mieści się w księgarni p. Rykowskiej przy ul. Gdańskiej, gdzie można każdej chwili zamówić „Dziennik Bydgoski".

**ZMARLI.**

Ś. p. **Bernard Rakowicz** w Toruniu.

Ś. p. **Jan Perszke** w Chełmnie.

Ś. p. **Józef Chełminiak** w Gnieźnie.

Ś. p. **Edmund Ewert-Krzemieniewski**, aptekarz w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Gniadkiewiczowa** w Ostrowie.

Ś. p. **Felicja z Wężyków Grabska** w Śremie.

# KRONIKA

**Bydgoszcz,** dnia 25 maja 1928 roku.

**KALENDARZYK.**

Dziś: Urbana, Grzegorza VII.
Jutro: Filipa Nereusza, Eleuterji p. m.
Wschód słońca: godz. 3,51.
Zachód słońca: godz 20,5.

**DYŻUR NOCNY W APTEKACH.**

Od poniedziałku 21 bm. do poniedziałku 28 bm. dyżurują:
**Apteka Piastowska,** Plac Piastowski.
**Apteka pod Złotym Orłem,** Stary Rynek.

**Wypożyczalnia książek „Lektor"**, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór Telefon 1739.

**Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów, rzeźb i grafiki artystów Nadnotecia i Pomorza.

W prasie pojawiają się od pewnego czasu sążniste artykuły p. t.: „Czy należy grać"? **Są to reklamy dla państwowej loterji klasowej. Sens ich kończy się tem, że należy grać i to jaknajwięcej, bo to jest najlepsza sposobność poprawienia sobie doli. Ponieważ te artykuły nie są cechowane, nie nawołują do kupowania losów w tym lub owym kantorze, więc przyjąć można, że wychodzą one z departamentu loterji państwowych, i mają na celu wyłącznie propagandę tego rządowego przedsiębiorstwa. Wprawdzie kaduczna to propaganda, i jeszcze kaduczniejsza władza, która nakłania swych obywateli do hazardu. Ale byznes jest byznesem, i nie może się zbyt skrupulatnie trzymać etyki, bo gotów właśnie przestać być — byznesem.**

Spodziewamy się jednak po naszych władzach, że są równie dbałe i o inne dziedziny dochodów państwowych, a głównie o monopol tytoniowy i spirytusowy. W konsekwencji tego powinny się pojawić rządowo propagandowe artykuły na temat: „Czy należy palić? Czy należy pić?

Panom urzędnikom monopolowym nie trudno przyjdzie zredagować coś podobnego. Mianowicie propaganda picia otwiera im szerokie horyzonty pióra.

**TEATR MIEJSKI.**

**WYSTĘPY ST. JARACZA.** Dziś po raz drugi **„Romans pana kasjera"**, pełna finezji humoru i wdzięku komedja Caillavet'a i Fleurs'a, tak owacyjnie przyjmowana na czwartkowej premjerze. Zasługa to w pierwszym rzędzie niezrównanego odtwórcy roli tytułowej mistrza Stefana Jaracza, który swą kapitalną kreacją bawił, porywał i wzruszał. Obok znakomitego gościa do osiągnięcia sukcesu przyczynili się pp.: Marzewska, Podgórska, Zahorska, Lochman, Korecki, Melina, Milecki, Sawicki, Stępowski i Wroński.

W sobotę, niedzielę i poniedziałek w dalszym ciągu **„Romans pana kasjera"** z udziałem wielkiego artysty Stefana Jaracza.

W pełnych próbach **„Samson i Dalilla"**.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Naogół w całej Polsce chmurno, z drobnym opadem. Dość chłodno, na wschodzie cieplej. Słabe wiatry zachodnie. Skłonność do burz na wschodzie.

— **Do pieca z bluźnierczemi broszurami!** Nieuchwytni kolporterzy rozdawali onegdaj w ogródkach i na placu Wolności broszurki zatytułowane **„Konający zakonnik"**, wyszydzające sakrament spowiedzi i inne świętości katolickie. Broszurki podają na okładce nazwę wydawnictwa „Kompas" Wydział Traktatowy Łódź. Jestto niecna robota sekciarzy, której należałoby nareszcie **kres położyć.**

— **Dlaczego wyjeżdżasz z Bydgoszczy,** skoro masz w mieście prześliczny park „Strzelnicy", w którym w drugi dzień Zielonych Świąt odbędzie się wielki festyn strzelecki? Czy podczas wycieczki dziecko ma możność wspinania się na drążek, sięgania kiełbas, skakania w workach, biegów itd. o nagrody? Na festynie strzeleckim każde dziecko może zdobyć nagrodę za wykupem znaczka 20-groszowego.

— **Na IV drużynę harcerską.** Staraniem koła przyjaciół IV Bydgoskiej Drużyny Harcerskiej dnia 27 bm. tj. w pierwszy dzień Zielonych Świątek odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25 „Herbatka z tańcami" o godzinie 8 wieczór. Ruchliwy komitet tej imprezy czyni wszelkie starania, aby zabawa ta wypadła jaknajsympatyczniej. Przygrywać będzie doborowy zespół wojskowy. Wstęp za zaproszeniami po 2 zł od osoby, a dla maturzystów i maturzystek 1 zł. Czysty dochód przeznacza się na kolonje letnie tejże drużyny.

— **Zabawa taneczna harcerzy.** Dowiadujemy się, iż Koło Przyjaciół Harcerzy przy IV Druż. Harc. urządza bardzo urozmaiconą zabawę taneczną w lokalu Resursy Kupieckiej w dniu 27 bm., czyli w pierwsze święto Zielonych Świąt.

## Nabożeństwo majowe.

Wieczór — nadeszła ta cudowna chwila
Kiedy dzień z nocą w zmierzchu się [przesila.
A gwiazdy swemi łzami złocistemi
Jeszcze nie mogą przedrzeć się do ziemi.

We wnęku starej, cichej kamienicy,
Biała statua lśni Bogarodzicy
I strojna w kwiaty patrzy dobrą twarzą
Jak małe świeczki u stóp jej się żarzą.

W progu chodnika kornie pochyleni
Klęczą ludziska, jak gromada cieni
Wyznają grzechy codzienne i zbrodnie
Szarej, złej doli nieznani przechodnie.

A potem zwolna ku statui białej
Śpiew się podnosi cichy i nieśmiały
I łza z niejednych wymyka się powiek
Wszędzie jest kościół, gdzie się modli [człowiek.

Na niebie modrem jak wiosenne chabry
Anioł zapala gwiezdne kandelabry
A na organach nocy strojna w kwiat [czereśni
Święta Cecylja gra swe cudne pieśni.

**Henryk Zbierzchowski.**



**Nasza młodzież spieszy na zlot do Poznania.**
**Wybierają się tam tysiące członków Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.**

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych** wzywa członków i niecłonków absolwentów (tek) szkół handlowych, aby zarejestrowali się w sekretarjacie Koła, podając miejsce zatrudnienia względnie brak pracy. Rejestracja odbywa się codziennie od godz. 7 do 9-tej w skretarjacie Koła Absolwentów Szkół Handlowych przy ul. Błonia 22a u kol. Znanieckiego.

— **Dyrekcja Pedagogjum Wielkopolskiego** prosi uprzejmie P. T. rodziców dzieci uczęszczających do tego zakładu na konferencję, która odbędzie się **w piątek dnia 25 maja br. o godzinie 4 po południu** w Pedagogjum, Zduny 7 I piętro. — Tematem konferencji przeistoczenie zakładu na szkołę średnią, tworzącą podbudowę dla Liceum Handlowego w Bydgoszcy. Uczniowie i uczenice po ukończeniu klasy szóstej gimnazjalnej przechodzą bez egzaminu do Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy — tak, że obie szkoły tworzyć będą jedną całość naukową. Głos rodziców pożądany w kwestji typu gimnazjum humanistycznego, czy też matematyczno-przyrodniczego.

— **Łatwy sposób postarania się o placki na Święta** — dostarcza wielka zabawa ogrodowa Czeladzi Piekarskiej w 1-szy dzień Zielonych Świąt w ogrodzie „Strzelnicy". Początek koncertu o godz. 3-ciej po południu. Zabawa taneczna od godz. 7-mej.

— **Koncert w Prądach.** Dnia 27 bm. tj. w pierwszy dzień Zielonych Świąt urządza Tow. Powst. i Woj. z Osowejgóry w ogrodzie p. Mikołajewskiego (dawniej Cieśliński) koncert. Podczas koncertu różne niespodzianki oraz strzelanie z wiatrówek o nagrody. Początek koncertu o godz. 15. Koniec o godzinie 20, poczem odbędzie się zabawa taneczna w sali, przeplatana różnemi niespodziankami. Do koncertu i zabawy przygrywać będzie orkiestra Koła Inwalidów Wojennych z Bydgoszczy. Mający chęć mile zabawić się, niech spieszą na Prądy!

**Zebranie Zarządów Kół bydgoskich Chrz. Demokracji.**

odbędzie się w wtorek, dnia 29. 5. br. o godz. 7 wiecz. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej. 2.

Ze względu na ważność spraw udział wszystkich konieczny.

**Zarząd Powiatowy.**

## Walne roczne zebranie Związku Cywilnych Niewidomych.

Jak już w krótkiej wzmiance donieśliśmy, w ub. środę w sali Kasyna Cywilnego odbyło się roczne, walne zebranie Zw. Cywilnych Niewidomych przy licznym udziale członków. Zebranie powyższe zagaił prezes Werno, witając w serdecznych słowach przybyłych gości, członków i obecnego przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego". Po tem krótkiem zagajeniu przystąpiono do wyboru marszałka zebrania, którym obwołano p. Runowskiego. Dziękując za zaufanie p. Runowski udzielił głosu prezesowi, który złożył treściwe sprawozdanie z działalności zarządu za rok ub. Związek robił wszystko, co było w jego mocy, stojąc na straży stowarzyszonych. We wszystkich koniecznych wypadkach interwenjował u władz, niósł pomoc w każdej okoliczności, urządził sutą gwiazdkę, dzięki ofiarności obywatelstwa bydgoskiego, jednemu z członków zakupił kiosk, który stał się źródłem dochodu i utrzymania dla rodziny członka, obecnie spłacającego ratami swój dług itd. itd. Sprawozdanie skarbnika, dyrektora Banku Bydgoskiego p. Drewka przyjęli zebrani oklaskami, wyrażając w ten sposób wdzięczność za cenną, łaskawą współpracę. Obrót kasowy wynosił około 10 tys. zł., majątek Związku wynosi powyżej 6 tys. zł., na gwiazdkę zebrano 1. 145 zł., którą to sumę wydatkowano na cel powyższy. Komisja rewizyjna w osobach pp. Jarosa i Balcera wniosła o uchwalenie absolutorjum dla skarbnika i dla całego zarządu, co się też stało.

W dalszym ciągu przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W zupełnem porozumieniu, jednogłośnie prezesem wybrano p. Werno, wiceprezesem p. Runowicza, skarbnikiem dyr. Drewkę, sekretarzem p. Osowickiego, zast. sekretarza p. Łukaszewicza, ławnikami pp.: Plucińskiego, Wojtkowicza, Skrzypczaka i Trudnowskiego.

Obradowano następnie nad nagłymi wnioskami i uchwalono powołać do życia komisję opinjodawczą, która wraz z zarządem decydowałaby w wypadkach, nie cierpiących zwłoki. Do komisji tej powołano pp.: Winickiego, Stachewicza, Balcera i Jarosza. Postanowiono również zlikwidować sekretarjat, który poważnie obciążał budżet związku.

Zebrania miesięczne dzięki łaskawości dyr. Drewka odbywać się będą w sali Banku Bydgoskiego.

Po wolnych głosach spędzono kilka chwil na miłej pogawędce.

**Teatr Miejski** wystawił wczoraj francuską komedję „Romans pana kasjera". Komedja, tryskająca prawdziwie szampańskim humorem, podobała się ogólnie. Znakomita gra szanownego gościa Stefana Jaracza oraz reszty zespołu oklaskiwaną była zupełnie zasłużenie przez licznie zgromadzoną publiczność. Kto się chce szczerze i serdecznie uśmiać i zabawić, niechaj podąży na tę komedję.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** P. Franciszek Zawadzki, maszynista w fabryce konserw mięsnych w Bydgoszczy, lat 41, żonaty, zamieszkały przy ulicy Jagiellońskiej 60, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, przy wstawianiu przez niego drzwi szklanych w mieszkaniu. Mianowicie, gdy drzwi groziły upadkiem p. Zaw. chciał je podtrzymać i przy tej czynności uderzył ręką w szybę tak nieszczęśliwie, że przeciął sobie żyły w prawej ręce. Wypadek jest poważny, gdyż grozi zupełną utratą władzy w palcach.

— **Czas, aby to usunąć!** Na gmachu państwowego gimnazjum klasycznego, nad witrażami widnieją jeszcze insygnja naszych dawnych zaborców, mianow. herb m. Bydgoszczy, mający po obu swych stronach orły pruskie z koronami na głowach. Czas najwyższy, aby usunąć te smutne pamiątki.

— **Znęcanie się nad końmi.** Z różnych stron donoszą nam o niesłychanie brutalnem zachowaniu się niektórych woźniców którzy strasznie znęcają się nad biednymi końmi, ciągnącymi wozy załadowane materjałem budowlanym do nowo budującego się gmachu magistrackiego przy ul. Libelta. Zwracamy na to uwagę kołom miarodajnym.

**Trzech Panów** idących w **środę wieczorem** pomiędzy godz. 10½ a 11-tą **ulicą Batorego do Długiej,** którzy byli świadkami zajścia ulicznego, upraszą się o łaskawe podanie adresu do Dziennika Bydgoskiego pod „Dyskrecja". (13585

**PROGRAM W KINACH.**

Kino DOMU KATOLICKIEGO (na Wilczaku). „Pat i Patachon jako podpory tronu".

**KRISTAL.** Dziś, poraz ostatni **„W mrokach nocy"** z znakomitym wilczurem Rin-Tin-Tin. Nadprogram. Na jutro i dnie świąteczne dyrekcja Kristalu przygotowała niezwykle interesujący program. M. in. świetny film p. t. „Miłostki studenta" z Harry Liedtkem.

**NOWOŚCI** wyświetlać będzie ostatnie dwa dni piękny dramat życiowy **„Na małej stacyjce"**, w wykonaniu słynnych artystów filmowych z Mały Delschaft i Carmen Cartelieri w rolach głównych Film ten należy do wspaniałych, godnych widzenia.

**MARYSIENKA.** **„Żona Faraona"** realizacji jednego z najzdolniejszych reżyserów, Ernesta Lubicza, zdobyła aplauz publiczności.

**CORSO.** Dziś poraz ostatni skrząca perłami humoru komedja p. t. „**Fałszywy książę**". Nadprogram **Pat i Patachon jako bokserzy.** Razem 16 aktów.

## Wypadki przy pracy.

W cegielni Lloydu bydgoskiego, 25-letni robotnik Wawrzyniec Dobek, zamieszkały przy ul. Bełzkiej 82, doznał zmiażdżenia palca. Dobek był zatrudniony przy gięciu ciężkiej rury w kuźni i przy tej pracy dostał mu się palec międzу rurę a młot.

W ślusarni tejże firmy, w Kapuściskach Małych, robotnik Władysław Hanisz, lat 26 liczący, przy znaczeniu blach, przez własną nieuwagę uległ silnemu zranieniu ręki.

W fabryce maszyn Löhnerta, kotlarz, Wojciech Januchowski, lat 37, przy cięciu blachy na nożycach, doznał zgniecenia palca u prawej ręki.

W tartaku Towarzystwa Przemysłowo Leśnego „Lasy Polskie", 22-letni Karl Dietrich, robotnik, zamieszkały przy ulicy Kujawskiej 110, doznał zgniecenia prawej stopy. Przy ładowaniu przez Dietricha okręglaków na lorkę, wyskoczyła z toru lorka i spadający okrąglak przygniódł D. nogę tak silnie, że stopa została całkiem zgnieciona.

W tartaku parowym firmy A. Weynerowski, robotnik, 28-letni Jan Ciabach, zamieszkały przy ulicy Chopina 7, podczas pracy przy drzewie dębowem okrągłem, doznał złamania kości w lewej stopie, skutkiem silnego uderzenia klocem.

W fabryce fortepjanów W. Jähne przy ulicy Wojewódzkiej, robotnik Józef Popielewski lat 30, zamieszkały przy ulicy Unja Lubelska 13, podczas pracy w stolarni, doznał ucięcia jednego palca i zranienia dwóch palców przez piłę krążną.

### Trudności kredytowe przemysłu drzewnego w Bydgoszczy.

W przemyśle drzewnym okręgu bydgoskiego daje się zauważyć ostatnio pewne ożywienie. Obecnie pracuje około 90% ogólnej liczby tartaków i ożywienie to należy przypisać raczej sezonowi budowlanemu niż konjunkturom eksportowym, naogół uważanym za niezbyt pomyślne. Sytuację kupców i przemysłowców drzewnych utrudnia znacznie brak odpowiedniego kredytu. Surowiec nabywa się przeważnie z lasów państwowych, przyczem należy wpłacać zadatek 20%-wy zgóry, a na pozostałe 80% poręczenie bankowe. Banki zaś, mając pewien określony kontyngent poręczeń, są siłą rzeczy w nich ograniczone.

Obecnie, mimo znacznego podrożenia cen surowca, kontyngent poręczeń bankowych nie został przez ministerstwo skarbu podwyższony, i firmy drzewne w uzyskaniu ich natrafiają na duże trudności. Zdarzają się także wypadki, że ministerstwo skarbu nie przyjmuje poręczenia bankowego, gdyż dana instytucja kredytowa przekroczyła już swój kontyngent poręczeń, a wówczas kupiec staje w położeniu wprost bez wyjścia. Zdaniem fachowców byłoby bardzo wskazanem dla dalszego rozwoju ożywienia w przemyśle drzewnym, aby władze skarbowe zwiększyły każdorazowo kontyngent poręczeniowy bankom, w stosunku do wzrostu drożyzny surowca.

## Egzamin nadzwyczajny z zakresu programu nauczania w szkołach powszechnych.

Na zasadzie art. 1 ustawy z dn. 1. 6. 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. Rz. P. Nr. 50 poz. 304) zarządzam **na dzień 8 czerwca br. o godz. 9 w VII klasie publ. szk. powsz. Nr. II im. H. Sienkiewicza, przy ul. Sowińskiego IV egzamin nadzwyczajny z zakresu programu nauczania w szkołach powszechnych.**

Osoby, które nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły, a przekroczyły już obowiązkowy wiek szkolny i pragną uzyskać świadectwo szkoły powszechnej mogą się poddać egzaminowi. Postanowienie powyższe odnosi się również do osób, które posiadają świadectwa ukończenia szkoły powszechnej niżej zorganizowanej, a pragną uzyskać świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej o wyższym stopniu organizacyjnym. Do podania wniesionego do **Inspektoratu Szkolnego, ul. Paderewskiego 13, lub kierownictwa szkoły powszechnej im. H. Sienkiewicza** należy dołączyć a) metrykę urodzenia, b) świadectwo moralności, c) krótki, własnoręcznie napisany życiorys, d) ewent. ostatnie świadectwo szkolne, e) fotografję, stwierdzającą tożsamość osoby. Podania przyjmuje się do **30 maja br.**

**Dr. Łuczewski,** inspektor szkolny.

# Burza gradowa w Wielkopolsce.

### Ogromne straty w powiatach: wrzesińskim, średzkim i gnieźnieńskim.

I w Bydgoszczy odczuwaliśmy gwałtowność środowej, majowej burzy. Wiadomo, że pod Szubinem oberwała się chmura, która podmyła tor kolejowy. Podczas gdy np. w Warszawie było pogodnie burza środowa rozszerzyła się głównie na całą Wielkopolskę. Najbardziej odczuły nieszczycielskość żywiołu miasta Środa, Kostrzyń oraz Czeluścin w powiecie gnieźnieńskim, Strzałków, Szamotuły, Grodzisk i Pniewy. W powiatach wrzesińskim oraz średzkim padał grad wielkich rozmiarów, istnemi falami tnąc i obracając w niwecz całe połacie zasiewów. Jak donosi prasa poznańska straty są olbrzymie i nie dadzą się nawet w przybliżeniu określić, ustalą je dopiero bliższe badania w miejscowościach nawiedzonych katastrofą żywiołową. W poszczególnych połaciach grad dochodził do wielkości włoskich orzechów, a nawet były i większe kule, pokrywając ziemię niejednokrotnie warstwą do 10 cm. grubą.

# Niezwykła klęska gradowa.

**Łuck,** 24. 5. PAT. Powiat krzemiński nawiedziła wczoraj olbrzymich rozmiarów klęska gradowa. Około godziny 12 zerwała się burza z piorunami i gradem. Największe spustoszenie zanotowano w gminie Wiśniowcu, gdzie zniszczone zostały zasiewy zimowe i wiosenne w 50 do 70% oraz w gminach Borki i Szumsk, gdzie zniszczenie to dochodziło do 100%. Grad pokrył ziemię na wysokości 8 cm., a woda dochodziła miejscami do poziomu półtora metra. Woda ta zmyła ziemię orną, obnażając kamieniste podłoże, zaś niżej położone pola zostały zasypane mułem. P. wojewoda wołyński zwrócił się niezwłocznie o pomoc do Ministerstwa Rolnictwa.

### Pierwszy wyrok śmierci w Wielkopolsce.

**Ojcobójca zawiśnie na szubienicy.**

**Poznań.** (AW) W marcu rb. odbył się przed sądem okręgowym w Poznaniu proces przeciwko Stanisławowi Bukowskiemu, mieszkańcowi wsi Kaplin powiatu międzychodzkiego, oskarżonemu o ojcobójstwo. Bukowski skazany został wówczas na karę śmierci, przez powieszenie. Obecnie Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał wniosek skazanego o rewizję wyroku. Sąd Najwyższy wniosek odrzucił i wyrok zatwierdził. Jest to pierwszy wyrok śmierci przez powieszenie, jaki został wydany w Wielkopolsce. Od śmierci uchronić może Bukowskiego jedynie akt łaski Prezydenta, któremu z urzędu przedkładane są akta podobnych spraw.

### Straszna zbrodnia pod Pelplinem.

Z Piaseczna donoszą do „Pielgrzyma":

Z niedzieli na poniedziałek stała się w tut. miejscowości straszna zbrodnia. Otóż pewien młodzieniec z Piaseczna odprowadzając pewną panienkę do domu (do Jelenia) usiłował dokonać gwałtu. Dziewczyna mocno się broniła, zranił ją więc kilka razy nożem i wrzucił do bagna, następnie rzucał w ofiarę kamieniami, poczem udał się do domu. Biedna dziewczyna za pomocą ostatniego wysilenia przyczołgała się do domu, a rodzice uwiadomili natychmiast o tem policję. Morderca nie mając tymczasem pewności udał się około 6-tej rano na miejsce wypadku, aby zobaczyć co się z ofiarą stało. Nie widząc jej tam udał się spokojnie do domu i położył się do snu, w czem mu jednak przeszkodziła policja i aresztowała go. Ofiara walczy ze śmiercią.



### PROGRAMY RADJOFONICZNE.

**SOBOTA, 26 MAJA.**

**Poznań** (344,8). Godz.: 7,00—7,15: Gimn. poranna — p. Waxmann. 13,00—14,00 Sygnał czasu. — Koncert gramofon.. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-towar. 14,15—14,30: Kom. PAT. 17,05—17,20: Gawęda harcerska. 17,20—17,45: Odczyt (transm. z Warszw). 17,45—18,45: Koncert orkiestry salonowej z „Esplanady". 18,45—19,15: Nadpr. — p. Jan. Warnecki, art. T. P. 19,15—19,35: 66-ta lekcja języka franc. (Kurs element.) — p. Omer Neveux. 19,35—20,00: Odczyt. 20,00—20,20: Kom. gosp. 20,30—22,00: Audycja wesoła. 22,00—22,20: Sygnał czasu, kom.: meteor. i PAT. 22,20—22,50: Nadpr. — p. Jan. Warnecki, art. T. P. 22,50—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton".

**Warszawa** (1111). Godz.: 12,00—13,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krak., kom. lotn.-meteor. oraz koncert z płyt gramof. firmy „Józef Weksler". 15,00—15,20: Kom.: meteor., gosp. oraz nadpr. 15,20—16,00: Przerwa. 16,00—16,25: Odczyt: „Najodpowiedniejsze zawody dla chłopców kończących szkołę powszechną" — prof. Piotr Macewicz. 16,25—16,40: Nadpr., kom. 16,40—17,05: Odczyt: „Placówki gosp. miast". — prof. dr. Wł. Biegeleisen. 17,05—17,20: Przerwa. 17,20—17,45: Odczyt: „Pieśniarz i gęślarz podhalański — Sabała" (z recytacjami jego bajek) — dr. F. Pajerski. 17,45—18,55: Program dla dzieci. 18,55—19,05: Przerwa. 19,05—19,15: Kom. rolniczy. 19,15—19,35: Rozmaitości. 19,35—20,00: „Radjokronika" — dr. Marjan Stępowski. Po odczycie kom. Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 20,00:—20,30: Przerwa. 20,30: „Wesoła wdówka" — operetka w 3-ech aktach Franc. Lehara. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku franc. 22,00—22,05: Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Kom. PAT. 22,20—22,30: Kom. policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

# Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 30 bm. wiecz. o godz. 8,30 w hotelu Lengninga. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

**K. S. „Iron".** Trening piłki nożnej w piątek 25 bm. o godz. 4,30 na boisku ułańskiem. Po treningu schadzka informacyjna w sprawie zawodów w drugie święto. Początek o godz. 8 w lokalu „Złoty Róg". Uprasza się o punktualne przybycie I, II i III druż.

**O. P. N. Gwiazda.** Zbiórka I, II i III druż. jutro, 26 bm. w sali parafjalnej o godz. 8 wiecz. Dziś o godz. 17,30 trening.

**Klub sportowy „Polonja".** Zebranie informacyjne dla wszystkich drużyn piłki nożnej w sobotę dnia 26 bm. o godz. 19.30 w lokalu Resursy Kupieckiej. Ze względu na świąteczne zawody komplet wszystkich drużyn pożądany.

**Sokół II Jachcice, sekcja piłki nożnej.** W piątek o godz. 7 wiecz. schadzka informacyjna z powodu zawodów w pierwsze i drugie święto. Komplet obu drużyn konieczny.

**Stow. Młodzieży Polskiej „Wolność".** Zebranie informacyjne **dziś** po majowem nabożeństwie, w szkole na Bielawkach. Sprawa wyjazdu do Poznania.

**K. S. „Brda".** Dziś w piątek o godz. 5-tej trening piłki nożnej na boisku przy 6-tej śluzie. Jutro schadzka koleżeńska w lokalu „Złoty Róg".

**K. S. „Hellas".** W sobotę dnia 26 bm. o 8-ej u p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej narożnik Hetmańskiej, schadzka informacyjna w sprawie świątecznych zawodów. Komplet I i II druż. konieczny. Wyjazd do Nakła w drugie święto o godz. 10 zbiórka przy gł. dworcu.

**Związek Młodzieży Pracującej „Jedność".** W piątek 25 bm. nadzwyczajne zebranie w sali „3 Maja" przy Placu Piastowskim. Goście i sympatycy mile widziani.

**Bydgoski Klub Kolarzy.** Zebranie informacyjne w sprawie wyścigów we Włocławku dziś w piątek o godz. 8,30 w „Harmonji", ul. Marcinkowskiego 1.

**Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko.** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 25 maja o 7-ej wiecz. w lokalu p. Gończa (rzeźnia miejska). Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

**Pom. Z O. P. N.** Kandydaci, którzy uczęszczali na kurs przygotowawczy na sędziów piłki nożnej, proszeni są o przybycie w sobotę dnia 26 bm. do Resursy Kupieckiej", Jagiellońska 25 o godz. 6-ej wiecz., celem omówienia bliższych warunków i terminu egzaminu.

**K. S. Astorja.** Dziś w piątek schadzka w Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta o godz. 20-ej. Uprasza się o komplet drużyn.

**Tow. Powst. i Wojaków Wilczak—Okole** apeluje do członków, aby wszyscy wzięli udział w uroczystości 5-ciolecia bratniego towarzystwa Szwederowa. Zbiórka o godz. 8,15 w lokalu zebrań Kleinerta.

**Klub Sportowy „Sparta".** Schadzka w piątek, 25 bm., o godz. 20-tej w lokalu p. Mussa, narożnik Cieszkowskiego i Pomorskiej.

**Z Osowejgóry.** Zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się dnia 26 bm., o godz. 20-tej. Z powodu ważnych spraw, udział wszystkich członków pożądany.

## Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 24 maja 1928 roku.

| | |
|---|---|
| 5% Pożyczka konwersyjna | 66,25 |
| 10 proc. Pożyczka kolejowa | 102,— |
| 8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 96,50—97,00 (za 1 dolar.) | |
| 6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. | 32,00 |
| 5proc. Pożyczka premj. serja II | 76,50 —85, |
| Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em. | — 91, |
| Cegielski H. I. em. | 47,00—48,00 |
| Cukrownia Zduny I—III em. | 103— |
| Hartwig C. I em. | 4,100— |
| Dr. Roman May I—V em. | 110,00— 109 |

## Giełda warszawska

z dnia 24 maja

**Akcje:** w złotych:

| | |
|---|---|
| Bank Handlowy | 000,00—117,00 |
| Bank Zachodni | 36,00— 35,50 |
| Bank Polski | 181,00—191,25 |
| Bank Zw. Sp. Zarob. | 00,00— 85,00 |
| Elektrownia w Dąbr. | 93,00—100,50 |
| Siła i Światło | 200,00—202,00 |
| W. T. F. Cukru | 00,00— 76,00 |
| Firley | 70,00— 77,00 |
| Łazy | 0,00— 9,20 |
| Wysoka | 000,00—170,00 |
| W. T. Węgla | 95,00— 99,00 |
| Modrzejów | 48,75 — 49,70 |
| Norblin | 00,00—217,00 |
| Ortwein | 00,00—11,50 |
| Ostrowickie Zakłady | 139,00—130,00 |
| Parowozy | 48,00—52,50 |
| Pocisk | 12,50— 12,00 |
| Rudzki | 58,00— 55,00 |
| Starochowice | 64,00—64,75 |
| Zawiercie | 33,00—33,25 |
| Syndykat rolniczy | 00,00—12,00 |
| Haberbusch | 000,00—225,50 |
| Spirytus | 00,00— 3900 |

**Bank Polski płacił w dniu 25. 5. za:**

| | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 8.85—8.84 |
| funty szterlingów | 43,35 |
| franki szwajcarskie | 171,12 |
| franki francuskie | 34,95 |
| marki niemieckie | 212,59 |
| guldeny gdańskie | 173,30 |
| szylingi austrjackie | 124.91 |
| liry włoskie | 46,77 |
| korony czeskie | 26.31 |

## Płody rolne.

Berlin, dnia 24. maja 1928.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

| | |
|---|---|
| Pszenica marchijska | 265,00—262,00 |
| maj | 000,00—279,25 |
| lipiec | 287,50—286,00 |
| wrzesień | 000,00- 273,00 |
| Żyto marchijskie | 285,00=287,00 |
| maj | 000,00—297,00 |
| lipiec | 275,50—274 75 |
| wrzesień | 253,00—252, 00 |
| Jęczmień jary | 252,00—290 00 |
| Jęczmień zimowy | 000,00—000,00 |
| Jęczmień pastewny | — |
| Owies marchijski | 264,00—270,00 |
| maj | 000,00—275,00 |
| lipiec | 000,00—000,00 |
| wrzesień | 000,00—000,00 |
| Kukurydza loco Berlin | 237,00—240,00 |
| Mąka pszenna | 32,75— 36,00 |
| Mąka żytnia | 39,32— 36,50 |
| Otręby pszenne | 00,00— 17,00 |
| Otręby żytnie | 00,00— 19,00 |
| Rzepak | 000,00—000,00 |
| Siemię lniane | 00,00— 00,00 |
| Groch Victorja | 48,00— 60,50 |
| Groch jadalny polny | 35,00— 38 50 |
| Peluszka | 24,00— 24,50 |
| Bob polny | 24,00— 23,00 |
| Wyka | 24,00— 26,50 |
| Łubin niebieski | 16,00— 15,75 |
| Łubin żółty | 15,00— 16,80 |
| Seradela nowa | 23,00— 28,00 |
| Makuch rzepakowy | 18,80— 19,00 |
| Makuch lniany | 23,50— 24,00 |
| Wytłoki suszone | 15,30— 15,50 |
| Śrót Soya | 21,40— 21,50 |
| Płatki ziemniacze | 26,90— 26,30 |

### KALENDARZYK TEATRALNY.

Piątek, 25. 5. godz. 8 występ St. Jaracza, „Romans pana kasjera".

Sobota, 26. 5. godz. 8: występ St. Jaracza, „Romans pana kasjera".

Niedziela, 27. 5. g. 8: występ St. Jaracza, „Romans pana kasjera".

# Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 25 bm. włącznie apteka pod „Orłem“, Rynek Staromiejski.

**Z Teatru Pomorskiego.** W piątek, dnia 25-go bm., o godzinie 8,15 wieczorem przemiła, nadzwyczaj melodyjna, pełna humoru operetka R. Stolza „Pajacyk“, urozmaicona licznemi ewolucjami i tańcami, której świetne wykonanie przez zespół artystyczny naszego teatru z reżyserem p. Witoldem Zdzitowieckim w roli tytułowej oraz pp. J. Leonowicz, J. Porębską, St. Chrzanowską, H. Zarembiną, E. Waczyńską, Wł. Ilcewiczem, St. Jaworskim i A. Aleksym na czele, zdobyło niebywałe powodzenie i postawiło w rzędzie najświetniejszych widowisk w zakresie repertuaru muzycznego naszej sceny. Ceny miejsc od 30 gr. do 3,50 zł.

**Symulowany napad.** Franciszka Cz., zamieszkała przy ul. Prostej 35, zgłosiła w policji, że dnia 18 bm. około godz. 12 w nocy napadnięta została na moście żelaznym w Toruniu przez nieznanego osobnika, który wyrwał jej torebkę ręczną i skradł 350 zł. Jak dochodzenia ustaliły, napad ten był zmyślony. Cz. doniosła policji o tem rozmyślnie, aby powetować straty spowodowane przez kolejarza T., zamieszkałego w Książkach, pow. wąbrzeski, znanego przemytnika, który zamiast cygar gdańskich, sprzedał jej pudełka, wypchane szmatami.

**Eksplodujący granat poranił troje dzieci.** Dnia 23 bm. 13-letni chłopiec, niej. Dybski, zamieszkały w barakach przy ul. Bażyńskich, znalazł w okolicy Kaszownika granat ręczny, który przyniósł do domu, gdzie wspólnie z swoimi kolegami począł go rozbierać. W czasie manipulacyj granat eksplodował, rozszarpując Dybskiemu Alfredowi całą dłoń prawej ręki i pokaleczył mu prawą nogę. Pozatem odłamki granatu raniły jeszcze 9-letnią Kowalską Walerję i 5-letniego jej brata. Rannych odwieziono do lecznicy miejskiej.

**Samobójstwo.** Dnia 24 bm. w godzinach przedpołudniowych popełnił samobójstwo przez powieszenie Leon Kowalski, liczący lat 40, zamieszkały przy ul. Mickiewicza 112. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano już go uratować. Zawezwany lekarz dr. Kacper stwierdził śmierć. Denat był z zawodu stołowym. Przyczyny samobójstwa narazie nieznane.

**Połączenie nowej linji tramwajowej** na ul. Bydgoskiej w Toruniu nastąpiło w nocy z dnia 22 na 23 bm., tak że od tej chwili tramwaje przebiegają wzdłuż ul. Szopena. Pierwszy tramwaj nową linją puszczony był o godz. 8 rano i jechał nim p. prezydent Bolt oraz dyr. elektrowni p. Dażwański.

**Co ojcowie Podgórza uradzili?** Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Podgórzu uchwalono: wypłacić jednorazowy dodatek dla fukcjonarjuszów magistratu; wybudować na rynku publiczny ustęp podziemny, wydzierżawić p. Nowińskiemu kilkanaście metrów kwadratowych gruntu pod budowę śmietnika, obniżyć p. Tylmanowi rachunek za wodę. Przyjęto do wiadomości: pismo p. wojewody o zatwierdzeniu budżetu na rok 1928-9, zakupienie przez magistrat 30 tys. cegły pod budowę ochronki i 10 tys. pod budowę ustępu; przeniesienie asystenta kasy kamelaryjnej p. Domżalskiego do miejskiej kasy oszczędności, p. Afeldta do kasy kamelaryjnej.

W końcu przyjęto statut o rozbudowie miasta.

**Chłopcy porządnych** i uczciwych rodziców, którzy pragną coś zarobić, potrzebni do roznoszenia i sprzedawania gazet. Zgłaszać się z rodzicami w filji „Dziennika Bydgoskiego“, Toruń, ul. Mostowa 17.

**Wycieczki nie będzie.** Projektowana na dn. 26, 27 i 28 bm. wycieczka krajoznawcza, organizowana przez oddział tor. Polskiego Tow. Krajoznawczego — do Poznania, Kórnika i Gniezna — nie odbędzie się, a to z powodu zbyt małej liczby zgłoszeń.

**Kradzieże zgłosili:** Cyrklaf Alojzy, zam. przy ul. Rabiańskiej 8, zgłosił kradzież roweru, wart. 200 zł; Cysewski Walerjan, zam. w Podgórzu, zgłosił kradzież zegarka, wart. 40 zł; Wargin Jan, zam. przy Szosie Chełmińskiej 159, zgłosił kradzież fretki, wart. 80 zł.

**Z zebrania Samodzielnych Rzemieślników.** Na zebraniu Samodzielnych Rzemieślników, które się odbyło dnia 20 bm. w lokalu Cechów Zjednoczonych, omawiano sprawy pożyczek, udzielanych rzemiosłu przez rząd oraz sprawy związane z mającą się odbyć Rystawą Rzemieślniczą w Toruniu Celem zrealizowania planu wystawy, postanowiono zwrócić się do magistratu z prośbą o udzielenie na ten cel subwencji.

**Budowa łodzi ukończona.** Budowa wielkiej łodzi żaglowej kółka żeglarskiego uczniów gimnazjum państwowego, jest ukończona. Obecnie czyni się starania, celem wyposażenia łodzi w maszt i żagiel. Długość łodzi wynosi 10 metrów, szerokość 2,80 mtr.

**Nauka pływania w gimnazjum męskiem.** W bież. miesiącu rozpocznie się jeszcze pod kierownictwem prof. Witkowskiego i fachowem instruktorów wojskowych, nauka pływania dla uczniów gimnazjum męskiego w Toruniu, w której wezmą udział wszystkie klasy.

### Ciągnienie loterji Z. O. K. Z.

W dniach 31 bm., o godz. 10 przed południem odbędzie się w Toruniu w lokalu Z. O. K. Z. przy ul. Franciszkańskiej 14, ciągnienie loterji fantowej przy następującym składzie komisji kontrolnej: z ramienia Z. O. K. Z. p. M. Zaleski, J. Olech, A. Nowacki, zaproszeni przez związek przedstawiciel skarbowości p. J. Schaeffer, naczelnik urzędu, kpt. p. Gawlikowski z D. O. K. VIII, p. Gołański, starszy asesor, przedstawiciel kolejnictwa. Ponadto weźmie udział w charakterze kontrolera, przedstawiciel skarbowości. Wszyscy zainteresowani loterją mogą być podczas ciągnienia obecni.

### Co grają w kinach?

Kino **„Światowid“** demonstruje piękny film pt.: „Gehenna jeńca“, czyli kolczasty drut, osnuty na tle wojny europejskiej. W roli głównej Pola Negri i inni.

**„Corso“** daje sensacyjny dramat pt.: „Zabójstwo na okręcie“. W roli głównej Pearll White. Do tego nadprogram, komedja 2-aktowa pt.: „Prąd sympatji“.

**„Pan“:** nadzwyczajny koncert „Wołgi kapeli“, połączony z występem solistki operowej. W programie przewidziane są pieśni chórowe, tańce narodowe, komiczne i salonowe oraz koncerty orkiestry salonowej, koncertowej i bałałajek.

# Z Grudziądza.

### Teatr Miejski

W sobotę **„Kurant“.** Piękne sceny, nastrojowe, wiersz utworu płynie z prawdziwego natchnienia, nie znać w nim trudu tworzenia, jest dźwięczny, zwarty, zdolny wyrazić wszystkie subtelne akcenty utworu. Miłość ojczyzny i ofiara dla niej, oto treść poematu z doby ubiegłej. Początek o godz. 8,30 wiecz. Ceny miejsc od 80 gr. do 3 zł. Abonament ważny procentowy.

---

**Zamach samobójczy.** Fryzjer Tornow, zamieszkały przy ul. Kościelnej targnął się na życie w ub. wtorek, strzelając sobie w skroń. Ciężkorannego odstawiono do szpitala Miejskiego, niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża denatowi. Powodu samobójstwa dotąd nie ustalono.

**Z życia Bractwa Strzeleckiego.** W ub. poniedziałek odbyło się zwykłe poniedziałkowe strzelanie, na które br. strzelcy dość licznie przybyli. Zainteresowanie było znaczne, tembardziej, że chodziło o nagrody, które fundował król kurkowy, dyr. Grobelny.

Królem kurkowym został p. Fr. Śliwa, sekretarz Bractwa. Nagroda króla kurkowego nie została wystrzelana ze względu na bardzo trudne warunki. Nagrodę pieniężną wzieli pp.: Gronek (I.), Czapczyk (II.), Grobelny (III.) i prezes Peikert (IV.).

**Nagrody na jubileuszowe strzelanie Bractwa Strzeleckiego.** W oknie wystawowem członka zarządu Bractwa Strzeleckiego p. Antoniego Matuszewskiego przy ul. Mickiewicza, wystawione zostały wspaniałe nagrody, które zarząd Bractwa przeznaczył na swe jubileuszowe strzelanie, na co zwracamy uwagę zainteresowanym br. strzelcom.

**Oświetlenie ulic.** Elektrownia Miejska przystąpiła do ulepszenia oświetlenia ulic, o czem już kilkakrotnie pisaliśmy. Stare lampy gazowe przy ul. Klasztornej przystosowano do światła elektrycznego, tak samo przy ul. Ogrodowej. Następnie przystąpiono do usunięcia słupów, przewodów elektrycznych przy ul. Ogrodowej, która przybiera przez to inny wygląd.

**Wolna posada.** Organizacja społeczna, bardzo poważna poszukuje (patrz ogł. w „Dzienniku Bydg.“ nr. 119) biegłą maszynistkę, umiejącą dobrze stenografować po polsku, siłę pierwszorzędną, inteligentną, o pięknym charakterze pisma, obeznaną całkowicie z pracami biurowemi. Zgłoszenie tylko pisemne z dołączeniem dokładnego życiorysu i odpisu świadectw wysłać należy Grudziądz, skrytka pocztowa 44.

**Zmiany w urzędzie pośrednictwa pracy.** P. Piwowar, dotychczasowy kierownik państwow. urzędu pośrednictwa pracy, został przeniesiony do Żyrardowa. Kierownikiem tut. urz. pośr. pr. został p. Aleksander Kłodowski, który już urzęduje.

**Nowy oddział sokolic.** Dnia 18 bm. założono w Michale i Dragoszu oddział żeński Sokoła, dzięki staraniom prezesa p. Wasąga. Zebranie konstytucyjne zagaił wiceprezes p. Raniszewski, protokół pisał sekretarz p. Rzepka. Przewodniczący w serdecznych słowach powitał obecnych, następnie p. Kunz wyjaśnił cele i zadania Sokoła a szczególnie oddziału Sokolic. Wybrano nast. wydział: przewodnicząca p. Jadwiga Grzelówna, zast. przewodniczącej p. Fr. Duńczykówna, naczelniczka p. Zofja Brzeska, podnaczelniczka p. Katarzyna Samczykówna, sekretarka p. Agata Brzezińska z Dragoszu, skarbniczka p. Marta Nowakówna. Życzenia nowo wybranemu wydziałowi złożyli: sekretarz Dzielnicy p. St. Kunz, prezes okręgu III. p. Kamrowski oraz przew. Okr. Wydziału Sokolic p. Marja Kellasowa, w imieniu gniazda życzenia złożył wiceprezes p. Raniszewski. Nowowybrana przewodnicząca objęła przewodnictwo i wyraziła gorące podziękowanie w imieniu swojem i druhen prezesowi okręgu, przewodniczącej Okr. Wydz. Sokolic i sekretarzowi Przewodnictwa Dzielnicy za przybycie i pouczenie w tak ważnej sprawie, jaką jest oddział Sokolic przy gnieździe.

**Baczność, inwalidzi wojenni!** Kilka wakujących posad biurowych jest od zaraz do objęcia, uposażenie służbowe według pragmatyki urzędników państw. grupa X do XIII. Także może zgłosić się kilku woźnych. Śpieszne zgłoszenia do sekretarjatu, ulica Starorynkowa 5. Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Grudziądzu.

---

### Zjazd Związku Osadników.

Pomorski Związek Osadników Polskich odbył ub. środy dn. 23. bm. swój doroczny Zjazd Walny w Grudziądzu, na który stawiło się w lokalu Domu Towarzystw około 200 delegatów.

Reprezentowane były: Państwowy Bank Rolny (przez dyr. p. Zana), Województwo, Okręgowy Urząd Ziemski, Pomorska Izba Rolnicza, Pomorskie Tow. Rolnicze (które repr. p. wicedyrektor Rolnicze (któe repr. p. wicedyrektor dyr. Pawelec.

Zjazd zagaił prezes Związku p. Stachurski, który powitał wyżej wymienionych reprezentantów władz i licznie przybyłych delegatów. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: Wojciechowski z Lulkowa, Matulowski z Rogóżna, Pryl z Tucholi, Szczepkowski, Dzięciołowski, oraz red. Romuald Wasilewski.

Szczególnie podkreślić należy przemówienie dyr. Państwowego Banku Rolnego p. Zana, który najpierw złożył najserdeczniejsze życzenie Związkowi z polecenia ministra reform rolnych p. Staniewicza, i wskazał, jak badzo p. minister interesuje się Pomorzem, że kredyt t. zw. funduszu zapomogowego i ulg kredytowych na Pomorze wynosi 6.000.000 zł. Pomorze otrzymało z ogólnych kredytów około 28%, gdy na inne województwa przypadało niespełna 7%. Ponadto na zabudowanie osadników przyznała centrala około 600.000 zł., a na zabudowania osiedli rybackich na Helu około 100.000 zł.

# Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą **St. Banaszak,** obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

## POLECENIA

### Przepowiednie
wydarzeń, przyszłości, losu perjod złych i dobrych, z gwiazdostanu, chwili urodzenia. Przyjmuje od 10-ej do 1-ej i 3-ej do 7-mej. Andrzej Pawłowski astrolog Toruń, ul. św. Ducha 13, III piętro, róg Kopernika. 13417

### Akuszerka
Gryfkowska prywatna klinika dla położnic przyjmuje prywatnie i z kasy chorych. Długa 5, tel. 1673. 13408

### Fotograficzne
zdjęcia legitymacyjne, grupowe, przemysłowe, doświadczalne, tajne, reklamowe, dla wzbogacenia się, w dzień i w nocy poczawszy od 50 gr. wykonuje „Wiol", Bydgoszcz, Sienkiewicza 44. (7128

### Maszyny do pisania
oraz kasy „National" naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania. Karol Buchholc, Plac Wolności 1, tel. 15-14. (11431

### Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2848

### Najtaniej
zakupuje się meble, lustra zegary, maszyny do szycia maszyny do pisania, różne antyki, odzież, obuwie, w Domu Komisowym Pomorska 6. 6275

## SPRZEDAŻE

### Piękny majątek
260 morgowy pszenno-buraczanej ziemi w tem 14 mrg. łąki, dom, 12 pokoi z komfortem, elektryczne światło w całem zabudowaniu, otoczenie wspaniałe, park, ogród owocowy przy, przy mieście i kolei, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, w tem parowy garnitur 200.000 zł. lub zamiana na kamienicę w Poznaniu, Bydgoszczy; biuro „Pogoń" Dworcowa 80, telefon 1815.

### Realność
większa handlowa w Bydgoszczy, w centrum, przynosząca dochodu 60.000 zł rocznie sprzedam 300 do 350.000 zł, wpłaty najmniej 150.000 lub zamienię na majątek ziemski od 300—800 mórg. Jak i wiele innych objektów poleca biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80 tel. 1815. 13553

### Wila
5 pokoji dużych, duży ogród owocowy, plac budowlany blisko Jagiellońskiej 35 tys zł. — Wila dwupiętrowa 35 tys. zł. — Wila 10 pokoji, komfortowa, centralne ogrzewanie, ogród, balkony 70 tys. zł. — Dom 4 mieszkania po 5 i 6 pok. 60 tys. zł. — Dom dwupiętrowy, dwupiętrowa oficyna 7500 dochodu rocznie, centrum, 75 tys. zł. — Dom dwupiętrowy, narożnik, centrum, 4 składy, 18 tys. zł dochodu rocznego 155 tys. zł, wpłaty 120 tys zł. — Dom trzypiętrowy, ogród przy Gdańskiej 100 tys. zł. Duży wybór gospodarstw. Upraszam uprzejmie o zgłaszanie wszelkich nieruchomości. Szarek, Dworcowa 90, telefon 1909. (7359)

### Gospodarstwo
parcelacja 80 mórg, obsiane, obsadzone, stodoła nowa sprzedam. Wpłaty 6—8000. Biuro Pogoń, ul. Dworcowa 80. (7371

### 310 mórg
okazyjnie, z młynem wodnym, buraczana ziemia, z dobremi budynkami za 140.000, wpłaty 60.000 zł. 230 mórg buraczanej ziemi z kompletnym inwentarzem cena 105.000, wpłaty 65.000. 70 mórg buraczanej ziemi, gospodarstwo wzorowe cena 40000 wpłaty 30.000, okazyjnie młyny wodne, motorowe i parowe przy małej wpłacie również kamienice dobrze się procentujące poleca Ruszkowski, Em. Warmińskiego 12. 7385

### Realność kupiecka
2 składy z 3 pokoj. i kuchnią, I ptr. 4 pokoj. i kuchnią, spiżarką i kąpielką, II ptr. 3 pokoje i kuchnia, śpichlerz dwupiętr. dużą piwnicą, stajnią, pralnią, wędzarnią, podwórzem wycementowanem, w dobrem położeniu przy rynku dla szybko decydującego reflektanta na sprzedaż. E. Beutling, Koronowo pow. Bydgoszcz. (7142

### Gospodarstwo
23 morgowe, połowa ziemi ogrodowej wraz z plonami, budynki masywne, 2 krowy, 1 koń, maszynerja sprzeda właściciel. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Spiesznie". (7339

### Gospodarstwo
prywatne przy Poznaniu 130 mórg pszennej ziemi zabudowania dobre dom 5 pokoi inwentarz żywy i martwy. Kompletny za 70.000 zł, wpłaty 45.000 zł. Zgł. Małecki, Poznań, Rybacki nr. 20a. 13621

### Dla przyjezdnych.
Kamienice z interesami, komfortowe, dochodowe domy, wile, majątki ziemskie, fabryki, młyny korzystnie poleca Biuro Sochacki, Batorego 5. (13603)

### Dom I.
z ogrodem, pl. budowlan., wolne mieszkanie 15 tys. zł, wpłaty 8 tys. zł i wiele innych sprzeda „Norma", Gdańska 24. (13279)

### Dom
II piętrowy z dwoma składami, wolnem mieszkaniem na sprzedaż. Wiadomość ul. Reja 3 I ptr. (7291)

### Dom
dwupiętr. z 15 mieszkaniami sprzedam. Wpłata 15 000 zł. Szuchewicz, Bydgoszcz, Bernardyńska 10. 13595

### Dom
II piętrowy, narożnikowy z kolonjalką i restauracją w centrum Bydgoszczy. Wpłaty 40000 zł, sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 7368

### Domy
i gospodarstwa poszukuje Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 7367

### Korzystnie.
Hurtowy i detaliczny skład kolon. wraz monopolowa podaż soli w pełnym biegu w większym pow. mieście z świetną okolicą jest zaraz względnie od 1. 6. 28 do nabycia. Egzystencja zapewniona. Do objęcia potrzeba ca. 45 tys zł. Adr. wskaże Dz. Bydg. (13353)

### Rzadka okazja!
Kolonjalka w Świeciu z mieszkaniem i urządzeniem, dobrze zaprowadzona za 1500 zł byle zaraz na sprzedaż. Dysarz, Swiecie, Młyńska 11. (13457

### Skład
bławatów oraz towarów krótkich, położony w rynku wraz z towarem na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 2 do 3 tys. zł. Zgł. N. Ignaszak, Łabiszyn, Rynek 67. (13586)

### Młyn
parowy 400 przemiału, nowy, miasto, kolej, wpłaty 30 000 zł. Zgł. spieszne biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80. (7370

### Dom
z oficyną i ogrodem na sprzedaż. Ks. Skorupki 70. 13600

### Masywny dom
wraz z stajnią i małą stodołą, jedną morgą ziemi, w wiosce liczącej 2000 mieszkańców w powiecie świeckim, pół godz. od dworca kolejowego nadający się do każdego interesu jest na sprzedaż za cenę 7000 zł. Of. pod „K. 555" do filji Dz. Bydg. Grudziądz. (13624

### Sprzedam
młyn parowy 7-mio złożeniowy z powodu obejmowania innego przedsiębiorstwa, cena 160 tys. zł, wpłata według umowy, reflektanci zgłoszą się po adres do Adm. Dz. Bydg. pod „Młynarz Polski". (13562)

### Skład
towarów krótkich i galanteryjnych w ruchliwem miejscu w Tucholi jest natychmiast na sprzedaż. Do objęcia są 5 do 6 tys. zł potrzebne. Łask. oferty przyjmuje A. Włoszczyński, Tuchola, Swiecka 52. (13561)

### Skład
przy ul. Dworcowej w suterenie natychmiast do oddania. Zgł. R. Wiśniewski, Dworcowa nr. 31a. 13644

### Rzeźnictwo
z urządzeniem, mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Czyżkówko, Flisacka 8. Jahns. (13594

### Najtaniej
elegancka konfekcja damska, męska, dziecięca kapelusze, futra. „Regina" Gdańska 48. (7340

### Samochód
6 cylindrowy odkryty w porządku, sprzedam. Spieszne zgłosz., Gdańska 158 Butowski. 7366

### 2 kamienie
francuskie średnica 1,20 m. mało używane poszukuje Młyn Murzynko telefon 32, poczta Gniewkowo. (13379

### Sprzedam
używane siodła do konnej jazdy. Obejrzeć można Kościuszki 13. 13385

### Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem". (23625

### Pianino
ładne, zagraniczne, sprzeda Majewski, Pomorska 65. 7258

### Rower
męski sprzedam tanio, Gdańska 58. 7252

### Drzewo sosnowe
zdrowe, korowane długie 3 i 4 kl. po 48 zł fr. wagon. Drągi 12—18 mtr. długie, kantówki, deski, łaty, szczapy i wałki korowane pol. Jaśtak, tartak parowy, Cekcyn. (13515

### 2 kuchenki
z kafli do rozbiórki tanio sprzedam. „Pharmachemia", Jagiellońska 22. 7306

### Rower
za 75 zł sprzedam. Bielicka 10. (13596

### Fortepian
sprzedam lub wypożyczę, Wojdylak, Poznańska 26. 13592

### Ubrania
marynarkowe czarne, nowe średniej tuszy sprzeda okazyjnie firma krawiecka „Wygoda", Gdańska 148. 7343

### Drzewo
opałowe tanio na sprzedaż. Sniadeckich 46. 7349

### Piec
kaflowy sprzedam. Zgłosz. przyjmuje Matuszewski Dworcowa 98. (7361

### Odbiorcę jaj
poszukuję. Szczegółowe oferty przyjmuje F. Brzeski, Janowo pow. Chełmno. (7347

### Sypialka
i koń na sprzedaż. Grunwaldzka 5. (13615

### Rower
z wolnym biegiem oraz rower dla chłopaka szkolnego za 60 zł sprzedam. Dr. Em. Warmińskiego 3, podwórze. (7379

### Rowery
na raty. W. Smoczyk, skład rowerów, warsztat reparacyjny, Bydgoszcz, Plac Poznański 2. (13608

### Rower
na sprzedaż. Nakielska nr. 119. (13607

## KUPNA

### Kupię
zaraz za gotówkę lepszy skład cukrów, lub skład papieru i artykułów piśmiennych, z mieszkaniem 3 do 5 pokojowem, w większem mieście. Of. do Dz. Bydg. pod „Skład cukrów" 13572

### Poszukuję
kupna domu z ogrodem i składem w ruchliwym punkcie. Wpłaty do 15 tys. zł. Of. pod „R. S." do Dzien. Bydg. (13587)

### Kupię
rzeźnicki wóz do bydła. Zgł. R. Wiśniewski, Dworcowa 31a, telefon 13-10. 13643

### Poszukuję
majątku kupna lub dzierżawy lub młyna za gotówkę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „J. M." (13612

## POSADY WOLNE

### Panowie
agenci, zastępcy zechcą podać adresy do filji Dz. Bydg. pod „Cała Polska". 7336

### 6 brukarzy
przyjmę zaraz. Praca jest w Inowrocławiu. W. Kamiński, mistrz brukarski, Chełmża. (13332

### Szwaczki
do specjalnych maszyn jak mereżkarki, okrętarki i dziurkarki potrzebne. J. Pilaczyński i S-ka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 163. 13480

### Młodszy
pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny. Kamiński 16 pułk ułanów. 13584

### Ekspedjentka
na towary krótkie potrzebna. Waszak, Długa 42. 13648

### Kołodziejja
poszukuje zaraz Szubert, Kujawska 4. (13597

### Gospodyni - kucharka
młodsza z dobremi świadectwami potrzebna zaraz Zgłosz. Laskowice, Dworzec, Restauracja. (7324

### Kucharka
znająca kuchnię warszawską potrzebna do pensjonatu na letnisku. Zgłaszać się ul. Petersona 15, parter. (7296

### Poszukuję
do małego, bezkobiecego gospodarstwa domowego gospodynią lub lepszą dziewczynę, z dobrego domu, posiadającą dobre świadectwa, umiejącą dobrze gotować, czystą i sumienną wykonującą wszelkie zachodzące prace, mogącą mnie w razie potrzeby zastąpić także w interesie (manufaktury). Of. z odpisami świadectw i fotografją do administracji Dzien. Bydg. pod „P. W. Ł." (13560)

### Uczciwa
dziewczyna do lekkich prac domowych na 3 godz. dziennie potrzebna. Zgł. od 10-12, Sowa, Konarskiego 4. (13574

### Dziewczę
do posyłek może się zgłosić. Stary Rynek 21, skład. 7344

### Potrzebna
służąca zaraz. Długa 21 w podwórzu. (13582

### Służąca
do dziecka potrzebna. Świętojańska 16, Czerwińska. 7378

### Poszukuje
się starszego nieżonatego czeladnika piekarskiego który już samodzielnie pracował. Łask. oferty proszę pod adr. J. Auernik, Tczew, ul. Wąska nr. 5. (13568)

### Uczennice
z lepszych domów chcące się wyuczyć krawieczyzny przyjmuje, Kołłątaja 8/9. 1 ptr. prawo. 7355

### Dziewczyna
do wszelkiej pracy domowej z gotowaniem i ewentualnie prasowaniem sztywnej bieliżny potrzebna od 1. 6. Zgł. od 4—5 20 Stycznia 10 I ptr. l. (7350)

### Służąca
do wszystkiego umiejąca dobrze gotować, uczciwa i czysta, potrzebna od 1 czerwca. Sklep „Occasion", Gdańska 31/32. (7346

### Służąca
które umie gotować i do wszelkich prac domowych może się zaraz zgłosić pod adresem Klara Sipowa, Wąbrzeźno. (13458

### Służąca
do kuchni restauracyjnej i uczennica potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste Restauracja Hotel Boston, Dworcowa 7a. 7369

### Modelka
młodsza o kształtnej figurze znajdzie zajęcie u malarza. Scisła dyskrecja. Of. pod „Sztuka" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (7363)

### Panienkę
inteligentną cośkolwiek muzykalną, która zna kuchnię restauracyjną poszukuje się zaraz do samotnego pana. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „G. B. 200". (7365)

### Ucznia
z wykształceniem 6 klasowem przyjmie zaraz lub od 1. VI. 28 r. J. Pilaczyński i S-ka, Bydgoszcz, Gdańska 163. 13479

## POSADY POSZUKUJĄ

### Poszukuję
posady samodzieln. młynarza wzgl. kierownika młyna. Murawski, Solec Kujawski. 13375

### Pokojowa
uczciwa poszukuje posady w mieście lub na majątku od 1. 7. br. Zgłosz. pod „Lipiec" do Dzien. Bydg. 7294

### Dla mego
syna, 17 lat, z okolicy poszukuję posady jako uczeń fryzjerski. Zgł. proszę pod „U. 17-ty" do Dzien. Bydg. (13569)

### Krawcowa
samodzielna, dobra przyjmie posadę najchętniej na majątku. Może się zająć gospodarstwem domowem. Łask. zgł. z podaniem warunków do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Samodzielna". (7360

### Dentystyczny
technik, samodzielny, biegły w pracach złotych i kauczukowych poszukuje stałej posady. Łaskawe zgł. Par Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „Technik". (13620

### Szofer
posiadający dwuletnią praktykę ślusarską, dzielny w swym zawodzie, przyjmie posadę zaraz. Adres Sylwester Łamek, Sosniczyn, poczta Pleszew 2 powiat Krotoszyn. (13588)

### Poszukuję
jakiejkolwiek pracy w składzie lub w innem dziale, uczyłem się dwa i pół roku w hurtowni towarów kolonialnych i budowlannych, którą z powodu choroby, byłem zmuszony przerwać, jestem biegły w polskim i niemieckim. Proszę o łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Pomorzanin." (13609)

## DZIERŻAWY

### Skład
w dobrem położeniu od 1. czerwca br. do wynajęcia. Informacji udzieli biuro Centralnej Drogerji C. Nagórski, Starogard, Rynek 6. (13531

### Skład
przy ul. Jagiellońskiej z dwoma ubikacjami na pracownię nadający się na na każdą branżę jest zaraz wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Wiadomość A. Przybylski, ul. Gdańska 15. 7282

### Piekarni
poszukuję celem dzierżawy w małem mieście lub dużej wiosce. M. Łapaczyński, Paulina poczta Sipiory pow. Szubin. 13530

### Zakład
fotograficzny w Gdyni do wydzierżawienia natychmiast. R. Morawski, Gdynia. (13566)

### Pensjonat
w Gdyni do wydzierżawienia, 15 ubikacji umeblowanych, cena 6 tys. zł za sezon. S. Morawska, Gdynia, Szosa 71. (13567)

### Poszukuję
składu kolonjalnego na prowincji lub dużej wsi kościelnej z mieszkaniem z urządzeniem lub próżny. Płacę za rok z góry dzierżawę. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zaraz". (7341

### Dzierżawa
68 mórg pszennej ziemi, kompletne inwentarze i zasiewy okazyjnie do oddania potrzeba 10.000 zł. Ruszkowski, Emila Warmińskiego 12. (7386

### Skład
kolonjalny z towarem i mieszkaniem, dobrze zaprowadzony do wynajęcia. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. 7372

### Zakład
fryzjerski celem dzierżawy poszukuję. Of. do Dz. Byog. pod „13610".

## MIESZKANIA

### Poszukuję
3 pokojowe mieszkanie z kuchnią wprost od gospodarza, płacę czynsz za rok z góry. Of. pod „B. T." do Dzien. Bydg. (13491)

### 3 pokojowe
mieszkanie w centrum miasta poszukuję, koszta remontu zwracam. Oferty nadesłać do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. B. K." 7290

### Ostrzegam
przed wynajmowaniem mieszkania przy ulicy Marcinkowskiego 10 bez mojej wiedzy. Gospodarz. 7342

### Mieszkanie
do wynajęcia wprost od właściciela. Adres wskaże Dz. Bydg. (13645

### Mieszkanie
8 pokoj. z kuchnią i łazienką w śródmieściu w Toruniu, nadające się na biura zaraz do wynajęcia. Zgł. Milowski, Toruń, Mostowa 18, Tel. 482. (13619

## POKOJE

### Pokój
umeblowany do wynajęcia, Kordeckiego 20 I ptr. pr. od 1. 6. (13577)

### Pokój
umeblowany, słoneczny z utrzymaniem lub bez. Gamma 7 II p. lewo. (7356)

### Pokój
umebl. dla pana lub panny mającej zatrudnienie. Jagiellońska 54, I piętro lewo. (13625

### Pokój
mały z utrzymaniem. Krasińskiego 14, parter. 7357

### Pokój
męski korzystnie na sprzedaż. Dr. Emila Warmińskiego 14. 13601

### Pokój
umebl. dla 2 panów z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Orla 3. 13593

## RÓŻNE

### Piegi
na sposób francuski usuwa Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. 7283

### Masaże
ręczne, elektryczne na zlecenia lekarzy wykonuje Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego nr. 20. (7281

### Panienki
inteligencji przyjmę. troskliwa opieka. Zakopane, profesorowa Krzyżanowska, Poznań, Młyńska 3. 13197

### Piękne
letnisko, 2 pokoje, położone wśród lasu sosnowego w pobliżu Bydgoszczy — ½ godziny drogi od tramwaju. Do korzystania telefon i radjo. Adres wskaże Dzien. Bydg. 13162

### Leśniczówka
ładnie położona 7 minut od kolei, od Bydgoszczy 40 m. pokoje z utrzymaniem. Of. do Dz. Bydg. pod „A. L.". (13583

### Letnisko
w pobliżu Bydgoszczy okolica lesista. Zgł. przyjmuje F. Brzeski, Janowo pow. Chełmno pocz. Dąbrowa Chełmińska. (7348

### Karuzele
i przedsiębiorcy innych t. p. poszukuję na przeciąg miesiąca lipca br. w którym to czasie odbędą się różne uroczystości towarzystw w większem mieście powiatowem na Pomorzu. Zgł. pod „B. G. 150". do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (7364)

### Stolarz
z narzędziami i paru tys. gotówki będzie jako spólnik przyjęty. Of. do Dz. Bydg. pod „Stolarz". 13591

### Spólnika
z 6—800 zł poszukuję do stolarni. Jackowskiego nr. 14, szkład. (13558

### Spólnik
czynny z kapitałem 6500 zł potrzebny zaraz. Of. pod „909" do Dz. Bydg. 7358

### Zgubiłem
książeczkę wojskową, Kazimierz Jezierski, Jagiellońska 51. (7311)

### Zgubiono
obrączkę ślubną dnia 23. 5. na ulicy Leszczyńskiego z monogramem R. E. 14. 6. 25., uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ostrzega się także przed kupnem. Kaszyński, ul. Leszczyńskiego 93. (13576)

### Ostrzegam
pośredników przed oszustem Jurkiem z Jasinca aby z nim jakichkolwiek transakcji robić. T. Pryl. 13573

### Ostrzeżenie!
Podaję do wiadomości, iż za długi mych córek Wandy i Pelagji nie odpowiadam. Jan Górecki, Wierzchucin, pow. Bydgoszcz. 13483

### Obelgę
rzuconą na p. Antoniego Rucińskiego w Niestronnie odwołuję i przepraszam. L. Janikowski. 7345

## MATRYMONJALNE

### Urzędnik
starszy sekretarz, lat 35, dobrego usposobienia zapozna w celu matrymon. panią do lat 23. Łaskawe zgłoszenia pod „T. Z." do Dzien. Bydg. (13578)

✝

Dnia 24-go bm. o godz. 1 w nocy zasnęła w Bogu po krótkiej chorobie opatrzona Sakramentami św. nasza droga matka, teściowa, babcia i ciocia

ś. p. z Wolskich

# Elżbieta Pantkowska

w 84 roku życia, o czem donosi w głębokim smutku pogrążona

**Rodzina**
**J. Skórcz** z żoną **Stanisławą** z Pantkowskich.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go bm. o godz. 4 po południu z kostnicy nowego cmentarza. (13605

---

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie najdroższej naszej żony i matki śp.

**Klary Marji Klimeszowej**

a w szczególności duchowieństwu z ks. radcą Stepczyńskim na czele, oddzielnie ks. ks. Kukułce i Zielińskiemu, Panu Staroście dr. Berecie, reprezentantowi Wydziału Powiatowego p. Palędzkiemu, tak bliskiemu sercu memu Nauczycielstwu za liczny zjazd i z najdalszych stron powiatu jakoteż za niesienie od bramy cmentarnej do grobu drogich nam zwłok, Towarz. Hodowców Jedwabnika, Chrz. Stow. Nauczycieli w Bydgoszczy, kochanemu „Echu“ za odśpiewanie z głębokim uczuciem pieśni pogrzebowych, kolegom, przyjaciołom, znajomym i tym licznym uczestnikom, którzy oddali Zmarłej ostatnią przysługę, ofiarowali liczne i wspaniałe wieńce, składamy na tej drodze z głębi serca **„Bóg zapłać“.**

13581) **Mąż ze synem.**

---

**Ukraiński Centralny Komitet w Rzplit. Polskiej Oddział w Toruniu**

podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że w niedzielę, dnia 27 maja rb. w kościele prawosławnym w Toruniu o godz. 11 odbędzie się

**nabożeństwo żałobne (parastas)**

za duszę śp. wodza naczelnego Rzepl. Ukraińskiej

**Symona Petlury**

zabitego dnia 25 maja 1926 r. w Paryżu przez najemnika wrogów niepodległości Ukrainy oraz za wszystkich wojaków byłej Armji Ukraińskiej, poległych w walce za wolność swej Ojczyzny.

13617) **Kierownik Oddziału: Koszczuk.**

---

Do mego składu żelaza poszukuję od 1 czerwca młodszego dzielnego

**pomocnika.**

**Jan Siudziński, Nowe (Pomorze).** 13534

---

**Komitet Budowy Mostu Drogowego na Wiśle w Toruniu** ogłasza niniejszym

## przetarg publiczny

na wykonanie

## budowy trzech kamiennych filarów mostowych

fundowanych na kesonach żelbetowych za pomocą własnych aparatów przedsiębiorstwa, do opuszczania kesonów, lub aparatów danych przedsiębiorstwu do dyspozycji przez Komitet Budowy Mostu, przyczem na amortyzację wypożyczonych aparatów będzie potrącone przedsiębiorcy 5% kosztów, danych do dyspozycji aparatów.

Szczegółowe projekty filarów i kesonów, zestawienie ilości projektowanych robót (ślepe kosztorysy), warunki techniczne i sanitarne, obowiązujące przy robotach kesonowych, projekt umowy są do przejrzenia w Kierownictwie Budowy Mostu w Toruniu, ulica Piekary 35 II. p. od godziny 11 do 13-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 maja br. w Komitecie Budowy Mostu, Toruń, ul. Piekary 35 I. p. o godzinie 17-tej.

Oferty w zapieczętowanych lakową pieczęcią kopertach z napisem: „Oferta na budowę kesonowych filarów mostu na Wiśle w Toruniu“ wraz z dowodem na złożone do Kasy Skarbowej wadjum w wysokości 5% sumy oferowanej należy wnosić do Komitetu Budowy Mostu najpóźniej **do godziny 13-tej dnia 31 maja 1928 r.**

Szczegółowe ogłoszenie znajduje się w Monitorze Polskim, Czasopiśmie Technicznem, Przeglądzie Technicznym i w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim nr. 9.

**Przewodniczący Komitetu**
13395 (—) inż. K. Maćkowski.

---

## Przetarg przymusowy.

**W sobotę, 26. 5. 1928 r.** o godz. 11-tej przed południem sprzedam publ. przy **ulicy Królowej Jadwigi,** w składnicy firmy Hartwig:

**kanapę, leżankę, garnitur koszykowy, 2 fotele, 6 krzeseł.** W końcu **1 sygnet w złocie 585 z prawdziwym Zapis Zazuli**

za gotówkę najwięcej dającemu. (13635

**Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy, Długosza 8.

---

## Przetarg przymusowy.

**W sobotę, 26. 5. 1928 r.** o godz. 12-tej w południe sprzedam publ. przy **ul. Gdańskiej 165,** (w interesie): (13634

**maszynę do pisania „Ideal“**

za gotówkę najwięcej dającemu.

**Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy, Długosza 8.

---

## Przetarg przymusowy.

**W sobotę, 26. 5. 1928 r.** o godz. 1-szej popoł. sprzedam publ. przy **ul. Jezuickiej 18,** (w interesie):

**7 stołów, 12 krzeseł**

za gotówkę najwięcej dającemu. 13636

**Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy, Długosza 8.

---

## Przetarg publiczny

**owocu z alei czereśniowych i wiśniowych** na szosach powiatu świeckiego odbędzie się **w sobotę dnia 2 czerwca o godz. 9,30 w Starostwie w Świeciu pokój 11.**

Warunki ogłoszone będą przed rozpoczęciem przetargu. Kaucja licytacyjna 50 złotych.

**Starosta**
13546 (—) Kowalski.

---

Z powodu likwidacji filji polecam **tanio na sprzedaż rozmaite meble biurowe** jak: **stoły, krzesełka, biurka, ok. 40 sztuk kotwic ciężkich, 40 P. S. lokomobilę (Lanz), gater z zapęd. górnym oraz inne sprzęty.**

Zgłoszenia w kantorze (13426

**Solec Kujawski, ulica Dworcowa nr. 7**
Firma: **JUL. WEGENER, Solec-Gdańsk.**

---

## Sady i aleje czereśniowe

**położone w majętności Runowo-Kraińskie**

(stacja kolejowa i poczta w miejscu) będą wydzierżawione w drodze licytacji za gotówkę **w sobotę, dnia 2-go czerwca 1928 r. o godz. 15-tej w biurze administracji majątku Runowo-Kraińskie.**

W Runowie wydzierżawia się sad około 50 drzew i aleje około 60 drzew. (13589

Na drodze do Dźwierzna aleje około 700 drzew.

---



## Kandydaci na szoferów

Zatwierdzone przez Min. Ośw. Publ.

**Kursy Kierowców Samochodowych Z. Kochańskiego**

**w Bydgoszczy, 3-go Maja 14a - tel. 11-85**

szkoła szoferów zawodowych

W osobnych kompletach kursy amatorskie dla pań i panów oraz kursy indywidualne o każdej porze dnia. — — Uprasza się żądać prospekty. Zapisy przyjmuje się codziennie. (13602

---

## KOŁOBRZEG

**Uzdrowisko nad Bałtykiem**

**1 godz. od granicy polskiej**

**Pokoje z utrzymaniem w pierwszorzędnych hotelach 16,00 do 20,00 złotych dziennie.** 13652

---

**Kapelusze**

**modne — tanio**

**The Gentleman Bydgoszcz** (8031 **ul. Mostowa nr. 3.**

---

**Pończochy**

**damskie — tanio**

**The Gentleman Bydgoszcz** (8030 **ul. Mostowa nr. 3.**

---

**Ofiarujemy:**

**chłodniki do mleka** w wszelkich wielkościach **konwie do mleka** z zawartością 2—50 ltr. różnych systemów, **wiadra do mleka i wiadra cynkowe, sita i cedzidła** do mleka, **pierścienie do konwi, węże gumowe, belgijskie pasy zapędowe** sierści wielbłądziej, **pasy skórzane, pokłady na posadzki, obicia na ściany, oliwy, tłuszcze, przetwory chemiczne, towary szklane i instrumenta** do zbadania mleka i dla opieki zwierząt po cenach konkurencyjnych. (11501

**Molkerei-Baugesellschaft** Sp. z. o. o.
Bydgoszcz, Dworcowa 94.

---

Na stanowisko kierowniczki poszukuję **doświadczonej**

**ekspedjentki**

która praktykowała w farbiarni i pralni chemicznej. (13421

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisami świadectw przyjmuje

**Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczn.**

**„BARWA“**

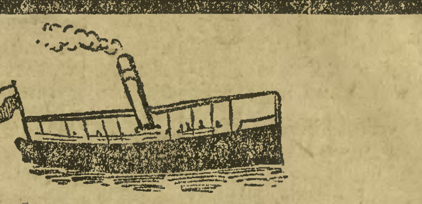
właśc. S. Kałamajski

**Toruń, Szeroka 21.**

---

**Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!**

---



## Wycieczki parostatkami

**w I. i II. dzień Zielonych Świąt** 13641

**do Brdyujścia**

Odjazd z Bydgoszczy:
8.30, 11, 12, 13, 14, 15, i 16.30.

Odjazd z Brdyujścia:
11, 12.15, 17, 18, 19 i 20.30.

**LLOYD BYDGOSKI**
daw. Bromberger Schleppschiffahrt, Tow. Akc.

---

## Letnisko Brzoza

**W I-sze i II-gie święto Ziel. Świąt pierwszorzędny**

**koncert** **62 p. piech.** od godz. **2** po południu

**dancing** od godz. **6** wiecz.

Kuchnia i bufet bogato zaopatrzony.

**Właściciel F. Miklas.**

Odjazd pociągów z Chmielnik do Bydgoszczy: 7⁰³, 8¹², 10⁰⁷, 13²¹, 15⁴⁹, 18³⁵, 22¹⁶ — do Inowrocławia: 6³⁸, 8³⁰, 11²¹, 13³⁶, 16³⁵, 20⁰⁸. (13640

---

**Winiarnia LUCKWALD Nast., Jagiellońska 9**

**Menu**

| Pierwsze święto | Drugie święto |
| --- | --- |
| I. | I. |
| Rosół z kury | Rosół |
| Zupa rakowa | Zupa szparagowa |
| II. | II. |
| Karp po angielsku | Karaś w śmietanie |
| Sztuka mięsa z ogórkiem | Sztuka mięsa po flamandzku |
| Ragout fen | Ozór peklowany sos Madera |
| III. | III. |
| Indyk z sałatą | Kurczę po polsku |
| Polędwica garni | Szynka po burgundzku |
| Pularda Frikasse | Stek cielęcy garni |
| IV. | IV. |
| Besy z kremem | Napoleonki z kremem |
| lub Lody śmietankowe | Lody cytrynowe (13614 |

**Kruszon (Mai-Bowle)**

---

# Dr. Proebstel i S-ka

**farbuje**

**czyści**

**plisuje** 13565

Filje i Agentury w większych miastach Wielkopolski.

**Filja w Bydgoszczy: ul. Gdańska nr. 141**

**Filja w Inowrocławiu: ul. św. Jakóba nr. 18.**

---

Poleca pierwszej jakości i po najniższych cenach

**Pokost** gwarantowany czysto-lniany,

**KIT szklarski minjowy**

w wszelkich gatunkach. — Chemiczna Fabryka **„DELTA“ Bydgoszcz, Gdańska 71**

---

Do mego **składu bławatów i konfekcji poszukuję** od 1 lipca rb. młodsz. dzielnego

## DEKORATORA

Oferty z odpisem świadectw, dołączeniem fotografji oraz podaniem wymagań co do pensji uprasza (13649

**Edmund Holka, Gniezno, Rynek 1**

---

**Cena ogłoszeń:** 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.